Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 68. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 22 marca 1930 r. | Rok XXIV.

Niemcy w Polsce Zachodniej.

Ilu jest Niemców w Polsce, a w Polsce Zachodniej w szczególności. — Niemców-katolików ilość jest znikoma. — Rozmieszczenie ludności niemieckiej w poszczególnych okolicach. W Wielkopolsce jest więcej Niemców niż na Pomorzu.

Umowa likwidacyjna polsko-niemiecka i traktat handlowy uczyniły bardzo aktualną kwestję niemiecką w Polsce. Zajmowano się nią w Sejmie polskim i w parlamencie niemieckim. W Sejmie p. Pant z Górnego Śląska wypowiedział mowę, która budziła poważne zastrzeżenia, natomiast poseł Will, również z klubu niemieckiego, złożył wysoce lojalne oświadczenie. Zaś w parlamencie berlińskim minister Curtius, aby Niemcom uczynić umowę smakowitszą. podniósł jako moment ważny, że chodzi o utrzymanie w Polsce, a osobliwie w „korytarzu" tej ludności niemieckiej, która stanowi **pomost** między państwem pruskiem a Prusami Wschodniemi.

Jak ten pomost w rzeczywistości wygląda, o tem poucza nas **tajny memorjał niemiecki,** który przypadkiem dostał nam się do rąk. Zawiera on **dokładną statystykę ludności niemieckiej w Polsce Zachodniej** (bez Górnego Śląska) oraz jej rozmieszczenie na poszczególne okolice (Pomorze, obwód nadnotecki, Wielkopolska). Statystyka ta przeprowadzona jest bardzo skrupulatnie, z prawdziwie niemiecką dokładnością. Nadto zawiera bardzo cenne dane co do **niemieckiego stanu posiadania** (ziemi).

Są to wszystko szczegóły bardzo ważne i ciekawe dla oceny „niemieckiego niebezpieczeństwa" w Polsce Zachodniej. Podając istotną treść „bardzo poufnego" memorjału pragniemy zaznaczyć, że jako cel przyświeca nam nie szowinistyczne ujęcie tej kwestji, lecz **rzeczowa ocena** zagadnienia niemieckiego, które tak różnie bywa przedstawiane. Wina to po części Niemców samych, którzy wyzbyć się nie mogą starych narowów, ale niemniej także **umysłów płytkich** po polskiej stronie, które gonią za popularnością. A wiadomo, że im kto głośniejszy, zwłaszcza w kwestjach narodowościowych, tem łatwiej zyskuje popularność.

Treść niniejszego memorjału poucza nas wcale objektywnie, jak kwestja niemiecka w Zachodniej Polsce wygląda.

T.

* * *

Niemcy piszą:

Przeprowadzenie statystyki w miastach napotkało na większe trudności. Przy pomocy **naszych zaufanych(!)** udało nam się jednak spisać wszystko i wszystkich, **nie pomijając żadnego Niemca.**

Porównując statystykę naszą z zapiskami statystycznemi ewangelickiego konsystorza z roku 1926 przychodzimy do wniosku, że niedokładności większych w statystyce naszej być nie może, przeciwnie jest ona najzupełniej ścisłą. Konsystorz ewangelicki n. p. podaje liczbę Niemców-protestantów, tak luteranów jak reformowanych na 305 022, a nasz spis wykazuje cyfrę **309018 Niemców-ewangelików.** Do listy naszej zapisywaliśmy tylko tych, o których napewno wiedzieliśmy, że się do niemczyzny przyznają. Jeżeli chodzi o przynależnych do **kościoła unijnego,** to tylko bardzo **mała liczba ich przyznała się do narodowości polskiej. (Ewangelicy polscy,** jak wiadomo, należą do wyznania augsburskiego i podlegają zwierzchnictwu Warszawy, unijni zaś mają swego generalnego superintendenta, Blaua, w Poznaniu. — Uwaga red.). Mogło się zdarzyć, że ten i ów Niemiec nie przyznał się do swej narodowości, **nie chcąc się narażać,** zwłaszcza posiadacze koncesji i urzędnicy prywatni. Tacy wprost odmówili naszym zaufanym podania szczegółów. **Mając jednak najzaufańszych informatorów w osobach pastorów niemieckich** postaraliśmy się statystykę uzupełnić i tych „wątpliwych" Niemców również spisaliśmy.

Sprzeczności istnieją co do **Niemców-katolików. Podane nam przez księży cyfry są mocno przesadne! Prebendarz kościoła pojezuickiego w Bydgoszczy** podał n. p. liczbę katolików-Niemców w Bydgoszczy w rozpiętości od 4 do 6000 dusz, kiedy nasza skrupulatna statystyka ustaliła, że **w całym okręgu nadnoteckim jest Niemców-katolików najwyżej 2410. W kościele pofranciszkańskim w Poznaniu** usiłowano dokładną liczbę Niemców-katolików stwierdzić na... podstawie **karteczek do spowiedzi wielkanocnej.** Jest to jednak sposób niewłaściwy, bo do spowiedzi wielkanocnej przyjeżdżają nieraz osoby z innych miast, a często spowiadają się dzieci i żony Polaków, którym łatwiej się spowiadać po niemiecku, ponieważ tak ich przygotowano **na obczyźnie** (czytaj» starano się wynarodowić).

Ksiądz kanonik Steuer w Poznaniu myli się, podając cyfrę katolików

400 miljonów marek dla niemieckiego Wschodu.

Polska powinna wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 21. 3. Rząd Rzeszy uchwalił w dniu wczorajszym w myśl orędzia **prezydenta Hindenburga, ogłoszonego z okazji podpisania umowy z Polską,** 10-letni program pomocy gospodarczej i kulturalnej **dla niemieckich ziem wschodnich.** T. zw. pomoc wschodnia wzgl. 10-letni program opiera się na memorjałach ministerstw spraw wewnętrznych Rzeszy oraz Prus.

Główne potrzeby pogranicza wschodniego Niemiec dzielą się na 3 duże grupy:

politykę komunikacyjną, a mianowicie **rozbudowę szos i kolei** (przewidzianych jest 75 miljonów marek na budowę szos oraz **9 nowych linij kolejowych),** dalej na politykę kulturalną t. j. rozszerzenie istniejących instytucyj szkolnych, oraz po 3) na politykę gospodarczą: **podniesienie rentowności rolnictwa wschodniego** przez zniżki frachtów kolejowych oraz ulgi i **ułatwienia kredytowe.**

Program wschodni dotyczy **Prus Wschodnich** oraz prowincji **Grenzmark-Posen-Westpreussen.** Dla tych dwóch prowincyj zamierza rząd Rzeszy łącznie z rządem pruskim wydać **300—400 miljonów marek** w ramach planu 10-letniego. Już w roku bieżącym liczy się prasa ze wsparciem 22 milj. marek ze strony Rzeszy oraz około 10 miljinów marek ze strony Prus.

Jest rzeczą pierwszorzędnej wagi aby władze polskie odpowiedziały na szeroko zakreślony program pomocy niemieckiej przez odpowiednią pomoc w wymienionych powyżej dziedzinach dla naszych kresów zachodnich, **przedewszystkiem dla Pomorza** (przypominamy np. konieczność budowy kilku kilometrów toru kolejowego **w Lubawskiem** — przyp. redakcji). Jeżeli obecnie ożywi się wymiana towarów oraz komunikacja pomiędzy Polską a Niemcami, nie możemy pozwolić na to, aby pogranicze polskie przedstawiało się gorzej niż pogranicze niemieckie.

B.

Rewolucja w Moskwie?

Radykalnego Stalina zastąpili podobno jeszcze radykalniejsi młodzi komuniści. — Nikt nie chce zostać oficerem czerwonej armji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 21. 3. Wczoraj wieczorem obiegła niemieckie koła polityczne niesprawdzona pogłoska o upadku Stalina. Wiadomości te dostały się do Berlina z gazet fińskich i łotewskich, według których Stalin miał być zmuszony do ustąpienia **z powodu cofnięcia ostatniego ukazu o kolektywizacji gospodarstw wiejskich.** Grupa zaciętych młodych komunistów dokonać miała rewolucji pałacowej, wskutek czego Kreml otoczony został podwójnym kordonem wojskowym, a w rozmaitych miastach rosyjskich wybuchnąć miały rozruchy.

Pogłoski te, jak zaznaczyliśmy nie są jeszcze pewne. Faktem stwierdzonym natomiast jest, że **opozycja najrozmaitszych kierunków w Rosji wzrasta.** Sowiecka „Krasnaja Gazeta" podaje jako charakterystyczny przykład niezadowolenia fakt, że do szkoły oficerskiej czerwonej armji zgłosiło się tylko 234 kandydatów, podczas kiedy wolnych miejsc jest 2.150. Zarząd okręgu wojskowego Leningradzkiego polecił wobec tego, aby **przymusowo rekrutowano kandydatów oficerskich wśród młodszych robotników.**

* * *

Warszawa, 21. 3. (tel. wł.) Z Berlina, Rygi i Sztokholmu nadeszły wczoraj alarmujące wiadomości o rzekomym wybuchu rewolucji w Moskwie. Według tych pogłosek miało dojść do rozruchów na tle poboru do wojska. Robotnicy odmawiają stawienia rekruta a na ulicach odbywają się masowe demonstracje. Mówiono nawet, że wskutek tych demonstracyj miał Stalin podać się do dymisji. Również doszło do wiadomości naszych posterunków granicznych, o jakichś rozruchach na Białorusi i Ukrainie. Ile w tem prawdy, na razie trudno powiedzieć. **Komunikacja telefoniczna między Moskwą a Warszawą była wczoraj zerwana.**

Szowinizm niemieckich studentów w Gdańsku.

Nie pragną oni zgodnej współpracy z akademikami polskimi.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 21. 3. Berlińska prasa nacjonalistyczna podkreśla ze szczególnem zadowoleniem **rozbicie się rokowań akademickich polsko-niemieckich** co do stworzenia mieszanej komisji studenckiej na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Żądanie polskie, aby komisja składała się z równej liczby Polaków i Niemców a przewodniczącym był Polak ze względu na czołowe stanowisko Polski w Gdańsku, odrzuciła Deutsche Studentenschaft, twierdząc, że podobne roszczenia są **„niesłychaną bezczelnością".** Niemców irytuje naturalnie bardzo rola, jaką akademicy polscy odgrywają w międzynarodowym związku studenckim **C. I. E., którego są członkami-założycielami.**

Akademicy polscy niewątpliwie wyciągną z tego zerwania odpowiedni wniosek i powstrzymają się na przyszłość od zbytnich prób braterstwa wobec szowinistycznej Deutsche Studentenschaft, tem bardziej, że prasa prawicowa w Berlinie pisze wręcz **obrażająco o naszej studenterji.**

B.

Trzęsienie ziemi na G. Śląsku.

Ale nie wulkaniczne...

(PAT). Na terenie Świętochłowic, Królewskiej Huty i Wielkich Hajduk odczuto wczoraj w czwartek o godz. 3,45 po poł. silne wstrząsy podziemne, które trwały około 3 sekundy. W słabszym stopniu wstrząśnienie to odczuto również w Katowicach. Wstrząsy pochodzą prawdopodobnie z detonacji podziemnych, wywołanych w kopalni. Wypadku z ludźmi nigdzie nie stwierdzono.

niemieckich **w Poznańskiem i na Pomorzu** na 60 000. Tak samo mija się z prawdą **pewien zakonnik** objeżdżający poszczególne parafje pod pozorem misji dobroczynnej, który w spostrzeżeniach swoich (oddanych zapewnie wywiadowi niemieckiemu?) liczbę niemieckich katolików wyolbrzymia do 70 000. W istocie wynosi ona w obu województwach **tylko 29 349.** Niesłychana ta różnica polega na tem, że **wielu Polaków chodzi na nabożeństwa niemieckie,** chociaż Niemcami nigdy nie byli i nie są. Ksiądz kanonik Steuer w rozmowie z działaczami niemieckimi w końcu przyznał, że **nie posiada dokładnej statystyki** ale przekonany jest o tem, że cyfra **katolików niemieckich na Pomorzu** dlatego musi być znaczna, ponieważ samych **Kosznajdrów** (w okolicach Kamienia i Chojnic) żyje 24 000. Zaliczenie wszystkich Kosznajdrów do niemczyzny jest niewłaściwe. Stwierdzonem zostało także niezbicie, że w takiej **Bydgoszczy** wielu **tzw. dajczkatolików,** którzy w roku 1910 podawali się za Niemców, obecnie **nic wspólnego z niemczyzną mieć nie chcą,** zwłaszcza kupcy i urzędnicy, którzy dawniej tylko „udawali", że są Niemcami...

Niedokładności w statystyce ogólnej tak protestantów jak katolików i 2 961 żydów niemieckich możliwe są jedynie **w powiatach chodzieskim i czarnkowskim,** gdzie wysłanników naszych **zaaresztowano,** zarzucając im uprawianie szpiegostwa i zdradę stanu. W inny sposób uzupełniliśmy tamtejszą statystykę, przyczem nie jest wykluczonem, że niektórych katolików niemieckich pominęliśmy, może się w tym przypadku rozchodzić o liczbę **288 dusz** nie więcej! Jak trudno było ustalić liczbę katolików niemieckich na Pomorzu, świadczy choćby ten fakt, że **prezes związku katolików niemieckich w Tczewie** robił nam wymówki, że podajemy **liczby stanowczo za wysokie,** zaliczając do katolików niemieckich wielu Polaków.

Wynik wyborów do Sejmu w roku 1928 wcale nie dowodzi, że statystyka nasza poufna z roku 1926 jest nieścisła, przeciwnie dowodzi ona czegoś innego: **agitacja niemiecka była lepsza** jak podczas wyborów do Sejmu w roku 1922, o czem pomówimy osobno, mniejszość niemiecka nabrała odwagi, a **masa Polaków głosowała,** bądź to z nieświadomości bądź też dzięki wytężonej agitacji kandydatów niemieckich o polskich nazwiskach, **na listę niemiecką.**

Marszałek Piłsudski wśród dzieci.

(PAT). Obywatelski komitet obchodu imienin p. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie zorganizował w Teatrze Wielkim przedstawienie baletowe specjalnie dla dzieci. Na przedstawienie to zaproszone zostały rodziny wojskowe i szereg szkół prywatnych oraz miejskich. W połowie pierwszego aktu w loży zjawił się **Marszałek Piłsudski z żoną i córeczkami** (Jadzią i Wandzią). Przybycie marszałka Piłsudskiego wywołało **radość wśród dzieci,** które zgotowały marszałkowi gorącą owację. Podczas przerwy państwo Piłsudscy przyjmowali w przyległym do loży gabinecie opiekunki szkółek rodziny wojskowej i członkinie sekcyj opieki nad dzieckiem.

Nagroda m. Warszawy dla uczonych.

Sąd konkursowy nagrody naukowej miasta Warszawy przyznał nagrodę naukową za rok 1929 w dziedzinie nauk techniczno-matematycznych **prof. W. Sierpińskiemu.** Nagrodę naukową za rok 1930 w dziedzinie nauk humanistycznych **prof. Adamowi Antoniemu Kryńskiemu.**

Misja sen. Szymańskiego nie jest łatwa.

Warszawa, 21. 3. (Pat.) Sekretarjat p. marszałka senatu komunikuje:

W związku z przyjęciem misji tworzenia rządu, p. marszałek senatu Szymański odbył wczoraj szereg **konferencyj z przedstawicielami poszczególnych grup politycznych Sejmu i Senatu,** przyczem w celu szczegółowego zapoznania się z szerszą opinją panującą w stronnictwach politycznych zaprosił na nie **prezydja klubów w pełnym składzie.**

Konferencje odbywały się w kolejności, odpowiadającej liczebności klubów jak następuje:

O godz. 10. rano p marszałek odbył konferencję z prezesem klubu B. B. posłem **Sławkiem** oraz wicemarszałkiem Senatu senatorem **Gliwicem.** Konferencja trwała do godziny 11.45. O godz. 12.15 p. marszałek rozpoczął dalszą konferencję z innymi członkami prezydjum bloku a mianowicie z posłem **Bojką, Kościałkowskim, Lechnickim, Loewenherzem, Polakiewiczem, Piaseckim i Zdzisławem Strońskim.**

O godz. 17. zostali zaproszeni do p. marszałka wicemarszałek Senatu senator **Posner,** wicemarszałek Sejmu poseł Żuławski, poseł **Niedziałkowski,** i poseł **Liebermann** jako prezydjum klubu **P. P. S.**

Na tem zakończone zostały konferencje w dniu wczorajszym. Dziś przewidziane są **dalsze rozmowy,** przyczem na godzinę 10 zaproszone zostało prezydjum klubu Wyzwolenia, na godz. 12 w poł. Klub Ukraiński, a o godz. 5 popoł. Klub Narodowy.

Warszawa, 21. 3. (Pat.) P. prezes Rady Ministrów p. prof. Bartel przyjął wczoraj p. ministra robót publicznych Matakiewicza, a następnie **posła polskiego w Moskwie Patka.** Po południu p. premjera odwiedził marszałek Senatu dr. Szymański, z którym p. premjer odbył krótką konferencję. Od godz. 17.30 do godz. 21 odbyło się pod przewodnictwem p. premjera posiedzenie **komitetu ekonomicznego ministrów.** Po posiedzeniu komitetu p. premjer przyjął kolejno kierownika ministerstwa skarbu p. Matuszewskiego i p. ministra Józewskiego.

Stosunek między rządem a sejmem zaostrza się.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 21. 3. Wczoraj w szóstym dniu przesilenia rządowego desygnowany premjer marszałek Szymański zaczął konferencje z przedstawicielami klubów sejmowych. Charakter tych konferencyj jest nieco inny niż był poprzednio. Marszałek Szymański nietylko konferuje z przedstawicielami stronnictw, lecz z całem prezydjum, pozatem zaś co dotąd nie było praktykowane, z przedstawicielami klubów senackich. Wobec tego, że w konferencji bierze udział znaczna ilość osób, **trawć one będą dość długo.** Wczoraj przyjął od godz. 10-ej do 2-ej przedstawicieli klubu BB., następnie po południu PPS, i ta konferencja trwała blisko 2 godziny.

Przebieg konferencyj uznano za **poufny** jednak z rozmów kuluarowych wywnioskować można, że marsz. Szymański stawił pytanie, jak dany klub odnosi się do niego, jako premjera i do jego misji. Podobno przywódcy B. B. odpowiedzieli na to w tonie dość pesymistycznym, nie odmawiając p. Szymańskiemu pomocy, lecz **nie wróżąc powodzenia w jego misji** i programowi pacyfikacji między Sejmem a rządem. Klub P. P. S. stanął na gruncie uzgodnionej przez przedstawicieli wszystkich stronnictw **lewicy i centrum,** jednobrzmiącej deklaracji. Deklaracja ta będzie ogłoszona dopiero po odbyciu konferencyj marsz. Szymańskiego z wszystkimi przedstawicielami centrum i lewicy. Jak się dowiadujemy, stoi ona na stanowisku „likwidacji systemu pomajowego" i główny nacisk kładzie na **praworządność i sprawy gospodarcze,** oraz porusza także sprawę ostatniego wystąpienia marsz. Piłsudskiego w prasie. Pozatem p. Szymański w ciągu popołudnia jeździł do prezydjum rady ministrów, na krótką naradę z p. Bartlem, wieczorem zaś konferował z senatorem **Głąbińskim** z Klubu Narodowego.

Na dziś przewidziane są trzy konferencje a mianowicie z „Wyzwoleniem" z przedstawicielami klubu ukraińsko-białoruskiego i po południu z klubem narodowym. Na tych trzech konferencjach ma się wyczerpać program dzisiejszy. Jutro znów mają być przyjęte trzy kluby i tak do wyczerpania.

Wczoraj wieczorem marsz. Szymański udzielił jednemu z przedstawicieli prasy wywiadu. Na zapytanie, jak wypadną konferencje, odpowiedział p. Szymański: **„Są znaczne trudności, ale robi się co można** i nie tracę nadziei, że postawiony sobie cel osiągnę".

Na pytanie, czy p. Szymański pragnie konferować z wszystkiemi klubami, marsz. Szymański oświadczył: **„Nie mogę nikogo pominąć, muszę rozmawiać z wszystkimi, prócz komunistów,** którzy nie stoją na gruncie państwowym. Nawet tak małe grupy jak **NPR. lewica** i frakcja Stapińskiego, muszą być uwzględnione, abym mógł wyrobić sobie zdanie o całości.

— Na jak długo oblicza p. marszałek czynność stworzenia gabinetu?

— **Nie mogę wymienić żadnego terminu,** zasadnicze rozmowy zaś z przedstawicielami stronnictw zakończę do poniedziałku.

Rozwlekanie konferencyj przez marszałka Szymańskiego świadczy o tem, że sfery rządowe chcą przeciągnąć przesilenie, zaś **stosunek między rządem a sejmem zaostrza się** przez to tak dalece, że trudno przypuszczać, aby profesor Szymański, człowiek nauki — **bez żadnego doświadczenia politycznego** potrafił sprostać swemu zadaniu. Ogólnie utrwala się przekonanie, że akcja p. Szymańskiego jest zgóry skazana na niepowodzenie przez własny obóz i że ma być **tylko jednem z ogniw polityki antysejmowej,** której cele są dziś bardziej niezrozumiałe, niż kiedykolwiek były.

Warszawa, 20. 3. (PAT) Minister Komunikacji inż. Kühn przyjął p. wojewodę śląskiego Grażyńskiego i zarząd zrzeszenia techników kolejowych oraz delegację Huculów w sprawie budowy kolei Kołomyja—Koszów—Żabie.

Młody książę Lubomirski aresztowany.

Warszawa, 21. 3. (tel. wł.) **Wczoraj** dokonano w Warszawie sensacyjnego aresztowania jednego z członków **znanej** rodziny arystokratycznej, a mianowicie sędzia śledczy ze Lwowa oraz 3-ej wywiadowcy lwowscy, aresztowali 38-letniego **Tomasza księcia Lubomirskiego,** pod zarzutem dokonania szeregu oszustw we Lwowie, przyczem poszkodowani zgłosili pretensje w wysokości **ćwierć miljona złotych.** Książę Lubomirski jest właścicielem majątku **Sławno pod Częstochową.** W Warszawie przebywał on kilka tygodni i mieszkał w trzech hotelach, z których wyprowadził się **bez zapłacenia rachunku.** Aresztowano go w mieszkaniu jego starszego brata ks. Hieronima Lubomirskiego. Wieczorem zaaresztowanego wywieziono do Lwowa.

12 oficerów sztabowych uległo katastrofie.

Łódź, 21. 3. (tel. wł.) Autobus, zdążający z Kępna, w którym znajdowało się 12 oficerów sztabowych, odbywających wycieczkę krajoznawczą, uległ katastrofie. Szofer nie zdążył na czas zatrzymać autobusu i wjechał na barjerę kolejową, łamiąc ją. Jedna ściana autobusu została wytłoczona. Autobus nie stracił pędu i wjechał na tor kolejowy. W tej chwili nadjechał pociąg. Parowóz uderzył w motor samochodu, rozbijając go doszczętnie. Karoserja została szczęśliwym zbiegiem okoliczności zrzucona z nasypu i przewróciła się kilkakrotnie, grzebiąc pod szczątkami oficerów i szofera. Skutki wypadku nie były zbyt tragiczne. Uczestnicy wycieczki doznali lekkich tylko obrażeń. Przejeżdżający autobus zabrał wszystkich do Wielunia, gdzie udzielono im pomocy.

Oficerowie stacjonowani są w garnizonie łódzkim.

Srebrne krzyże zasługi

nadał P. Prezydent Rzeczypospolitej: **Emilowi Herwemu,** asesorowi w urzędzie wojewódzkim w Toruniu — za zasługi na polu organizacji obrony Państwa; **Józefowi Sozańskiemu,** komisarzowi policji państw. województwa pomorskiego i **Ludwikowi Złotogórskiemu,** komisarzowi policji państw. województwa poznańskiego — za zasługi na polu bezpieczeństwa publicznego.

Kłopoty finansowe rządu angielskiego.

4 i pół miljardowy deficyt budżetu.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 21. 3. Sensacją polityczno-finansową londyńskiej City było oświadczenie wczorajsze gubernatora Banku Angielskiego Montague Normana, w którem ten ostro skrytykował plany budżetowe angielskiego kanclerza skarbu Snowdena. Gubernator Norman oświadczył mianowicie, że **zrzeka się wszelkiej odpowiedzialności** za budżet opracowany przez Snowdena. Norman przez szereg lat wogóle publicznie nie zabierał głosu, a uczynił to wczoraj przedewszystkiem wobec niezrównoważonego nowego budżetu, który wykazuje **lukę niepokrytą** w wysokości około 60 miljonów funtów szterlingów. Pozatem istnieje deficyt dawniejszy w wysokości około 40 miljonów funtów. Gubernator Banku Angielskiego, który pracuje od wielu lat nad utrzymaniem dominującej pozycji Londynu w międzynarodowym świecie finansowym, musiał z konieczności zaprotestować przeciwko **złej i rozrzutnej gospodarce rządu partji pracy,** która stawia parlament angielski przed deficytem 100 miljonów funtów, t. j. **prawie 4 i pół miljarda złotych.** Tl.

Ożywienie w handlu zbożem i zamówienia rządowe dla fabryk.

Najgorszy okres przesilenia gospodarczego już minął.

Warszawa, 21. 2. (PAT). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów prof. dr. Kazimierza Bartla posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Na posiedzeniu tem m. in. rozpatrywane zostały sprawy, związane z dalszem usprawnieniem i unormowaniem **handlu zbożem,** sprawy, związane z opieką nad emigrantami i ulepszenia **przewozu emigrantów linją transatlantycką.** Pozatem komitet ekonomiczny po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania p. ministra przemysłu i handlu o wykonaniu uchwał, dotyczących wykorzystania **zamówień i inwestycyj rządowych i samorządowych w celu złagodzenia ciężkiej sytuacji w przemyśle,** stwierdził, że prace, podjęte przez rząd w tym kierunku posunęły się pomyślnie naprzód. Część **obstalunków rządowych** została już przesunięta z dalszego okresu budżetowego na pierwszy i drugi kwartał br., co powinno ułatwić sytuację niektórych przemysłów. Komitet ekonomiczny postanowił nadto, by akcja powyższa była prowadzona w dalszym ciągu, wobec czego Ministerstwa zostały wezwane do przedłożenia Ministerstwu Przemysłu i Handlu materjałów, obejmujących plan inwestycyjny **na okres przyszłego 2—3-lecia.**

Polacy w Texas.

Jak się żyje w „dzikim“ Texasie? Wielu ludzi sądzi, iż życie w Texasie jest tak dzikie i burzliwe, jak

na obrazkach kinowych.

Oto co w tej sprawie pisze o Texasie jeden z Polaków północno-amerykańskich:

Gdyby nasi biedni górnicy, pracujący w bardzo ciężkich warunkach w „czarnem piekle pennsylvańskiem“ (Pennsylvania—górniczy stan w St. Zjedn.), wiedzieli jak się żyje w „dzikim“ Texas, wróciliby chętnie do pogardzanej pracy farmerskiej, do uprawiania bawełny i kukurydzy, hodowli bydła itp. Nie sądzę bowiem, aby ktokolwiek w dzisiejszych głodnych czasach pogardzał taką np. smaczną, świeżą i „głodną“, jak tu nazywają, kiełbasą, szynką lub świeżem mlekiem i jajkami własnego chowu — jakie zachwalają nasi

poczciwi Polacy z okolicy Richmond i Rosenberg w stanie Texas,

którymi to specjałami nieraz mnie obdarowują, jakby za najlepszych czasów.

O głodzie lub biedzie wogóle nikt tu nie piśnie

nawet w obecnym, bardzo nieszczęśliwym roku dla zbiorów bawełny. Od 10-ciu bowiem lat nie padały takie deszcze, jak w tym roku. Z tego powodu także rozwinęła się nieznana bliżej zaraza, która zbiory zniszczyła.

Polacy zajmują się tu głównie

uprawą bawełny.

Przeciętnie ilość ziemi posiadanej przez farmera wynosi 28—48 hektarów, a więc niewiele jeśli porównamy z farmami w innych stanach, mającemi po 80 i więcej hektarów ziemi. Ziemia miękka, podobna do próchnicy torfowej w starym kraju, miejscami czarnoziem, a wszędzie

urodzajna na trzy do pięciu stóp gruba gleba,

ułożona na niższych warstwach gliny. Jednem słowem ziemia doskonale nadająca się pod uprawę bawełny i kukurydzy, także czasami owsa, zwłaszcza w miejscach piaszczystych.

Robota nadzwyczaj prosta. Nie trzeba tej ziemi użyźniać przy pomocy nawozów naturalnych, czy sztucznych. Tych nawozów poddostatkiem dostarczają pozostałe po zbiorach łodygi bawełny, które się zaorywuje w czasie uprawy ziemi. Farmer zaprzęga do stosownego pługa, a raczej krajacza

cztery do ośmiu mułów,

przejedzie raz obok razu pole i już gotowe do zasiewu. Gdy pogoda dopisze, rolnik

zbiera zwyczajnie dwa razy w roku,

bez powtórnego zasiewu. Raz w sierpniu, a drugi raz w październiku i listopadzie.

Robota polega na tem, że robotnik bierze na siebie wielki worek i idzie grządkami od krzewu do krzewu i palcami obrywa biały kwiat bawełny z każdego krzewu, co jest niezmiernie łatwo, oraz chowa do worka. W gotowej bawełnie już się znajduje ziarno dojrzałe, które później stosowna maszyna wybiera i czyści zarazem bawełnę.

Dobry robotnik meksykański lub murzyński

zbierze nieraz do 500 funtów bawełny dziennie. Tak oczyszczoną bawełnę wiąże stosowna prasa w wiązki każda po 600 funtów. Jeżeli weźmiemy, że funt bawełny kosztuje od 16 do 22 centów — to jedna wiązka kosztuje przeciętnie 110 dolarów. Przy dobrym zbiorze z 28 ha. sprzeda farmer 40—56 wiązek bawełny — to znaczy około 5.000 dolarów. Specjalny robotnik najęty kosztuje dość drogo. Zarabia bowiem

na godzinę około 1 dolara.

Ale i ten się opłaca, chociaż nasi Polacy, obdarzeni licznemi rodzinami, rzadko robotników wynajmują.

Czasem jednak, jak w ostatnim roku, zbiór nie dopisze wcale. Ci, którzy zebrali zeszłego roku 40 wiązanek — w tym roku zebrali tylko 6, a szczęśliwsi 12 wiązanek. Ale to, jak wyżej powiedziałem, zdarza się co 6—10 lat.

Niechaj więc czytelnicy nie myślą, że w „dzikim“ Texasie ludzie żyją z rozbojów i hodowli dzikiego stada bawołów lub tabunów dzikich koni.

Te czasy minęły bezpowrotnie,

bo człowiek dzikie stepy pracą swoją i rozumem zamienił w przepiękne zagony uprawnej ziemi.

MAJOLA
NAJSUBTELNIEJSZE
PUDRY
KOMPRYMOWANE
I W PROSZKU
5803

Rezolucja Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich w sprawie pułk. Maleszewskiego.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich ogłasza treść rezolucji, uchwalonej w sprawie pułkownika Jagrym-Maleszewskiego przez Zarząd Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich w dniu 23. lutego 1930 r. Rezolucja ta brzmi:

Zarząd Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich zapoznawszy się z przeprowadzonemi przez Syndykat Warszawski szczegółowemi dochodzeniami w sprawie zajścia podczas bankietu w Mostach Wielkich, w dniu 13. października 1929 r. stwierdza w sposób niewątpliwy fakt obrazy stanu dziennikarskiego przez głównego komendanta policji państw. pułk. Jagrym-Maleszewskiego i uchwalił co następuje:

1) wyrazić ubolewanie z powodu takiego zachowania się wyższego urzędnika państwowego w czasie uroczystości publicznej,

2) wytknąć obecnym na bankiecie, zorganizowanym dziennikarzom, że natychmiast nie zareagowali odpowiednio na to zajście.

Zarząd postanawia rezolucję powyższą przesłać p. ministrowi spraw wewnętrznych do wiadomości.

Gdyby poszło po myśli podatników,



to Matuszewski musiałby o skarb państwa tak zabiegać.

200 osób zginęło w płomieniach

płonącej stolicy prowincji chilijskiej.

Nowy Jork. (AW) Według doniesień z Chile, płonie bez przerwy stolica prowincji Llanquihue, miasto Puerto Montt. Wysiłki straży pożarnej i ludności nie zdołały dotychczas przyczynić się do opanowania żywiołu. 1200 mieszkańców jest bez dachu nad głową, 200 osób zginęło w płomieniach. Straty w chwili obecnej przekraczają miljon dolarów. Liczba rannych i poparzonych nie została dotychczas ustalona.

Zamach stanu w Chinach?

Londyn. (AW) Według doniesień z Szanghaju generał Jen-Si-Szan w odpowiedzi na udzieloną mu przez rząd nankiński dymisję obsadził wszystkie agendy rządu centralnego w Chinach północnych, jak również biura Kuomintangu.

W Chinach uważają ten fakt za pierwszy krok w kierunku utworzenia nowego rządu w Pekinie. Jedna z japońskich agencyj telegraficznych donosi, iż gen. Jen-Si-Szan zwrócił się do posła angielskiego w Pekinie i do pełnomocnika rządu japońskiego z zapytaniem, jakie zajmą stanowisko wobec rządu przeciw utworzonego. O ile utworzony będzie rząd przez Jen-Si-Szana, przywrócony zostanie podział Chin północnych i południowych jak za czasów Czang-Tso-Lina.

Marek Romański. 40

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Przez chwilę jeszcze Marjusz Arkturus walczył bohatersko z pokusą. Potem przyszedł mu na myśl aforyzm Oskara Wilde'a, iż najlepszym sposobem zwyciężenia pokusy jest ulec jej i postanowił właśnie w ten, a nie inny sposób, zwyciężyć swą pokusę.

Zamknął starannie drzwi, by przypadkiem Roman Motacz nie zaszedł go z nienacka, w chwili najmniej odpowiedniej i powoli, lękliwie począł się wspinać po stopniach drabiny.

Trwożliwie wsunął głowę w otwór wiodący na stryszek, poczem zebrał na odwagę i jednym skokiem znalazł się na stryszku.

Co to było, u djabła?

Widocznie Roman Motacz bardzo daleko posunął swe prace nad usunięciem fadingu.

Strych był pełen jakichś dziwnych przedmiotów, drutów, manometrów... było nawet małe dynamo...

Na ścianie wisiało coś, co mocno przypominało rozdzielczą tablicę telefoniczną, z lasem zatyczek i drutów.

Marjusz Arkturus nie rozumiał z tego nic, absolutnie nic.

Wiedziony ciekawością zdjął z widełek słuchawkę i począł manipulować wytyczkami.

Posłyszał głębokie „hallo“ w telefonicznej słuchawce i rzucił ją przerażony.

Tyle zrozumiał, że prócz aparatury radjowej, na stryszku mieściła się telefoniczna stacja podsłuchowa...

To chyba nie było potrzebne dla badania sposobu usunięcia fadingu.

Arkturusa ogarnął nagły niepokój.

...Kim był Roman Motacz? Co znaczyło to wszystko?

Odsunął jedną z dachówek i wyjrzał.

A to znów, co za niespodzianka?

Na dachu sąsiedniego domu siedział policjant i rozglądał się wokół bacznym wzrokiem.

Marjusz obrócił szybko głowę w drugą stronę i znów wzrok jego natknął się na policjanta, siedzącego na dachu domu.

— Caramba! — zaklął Marjusz. — nie plażują chyba, bo siedzą przecież w mundurach.

Zasunął szybko dachówkę, bo nie wiadomo dlaczego widok policji nie był zbyt miły.

Na dole zapukano do drzwi... Delikatnie, ale stanowczo... Raz, drugi, trzeci...

Marjusz znieruchomiał i powstrzymał dech w piersiach. To napewno powracał Roman Motacz...

Lisiemi krokami posunął się ku zbawczej drabinie, lecz, gdy kładł nogę na jej pierwszy szczebel, drabina, z niewiadomej przyczyny, osunęła się nagle i, z łoskotem, runęła na dół.

Zimny pot wystąpił na czoło Marjusza. Odwrót był odcięty.

...Stuk!... stuk!... stuk!!. stuk!.. stuk!!!

Pukanie powtórzyło się już bardziej natarczywie i głośne.

Marjusz Arkturus znajdował się w sytuacji niedopozazdroszczenia. Uwięziony we własnym domu, drżący przed swym sublokatorem.

— Wyskoczyć! — przemknęło mu przez głowę.

Spojrzał w dół, gdzie wpoprzek jego pokoju leżała zawodna drabina.

By skakać było zbyt wysoko. Cóż więc uczyni? Roman Motacz robił wrażenie gwałtownego człowieka. Niewątpliwie wyłamie drzwi i wówczas schwyta go na gorącym uczynku plądrowania wśród jego radjowych tajemnic.

Uciekać na dach? Tak, ale na dachach sąsiednich siedzieli posterunkowi policji, których obecności w tak górnych regjonach nie mógł sobie reporter wytłumaczyć i dlatego obawiał się ich.

Tu Roman Motacz, tam policja. Co robić? Co robić?...

Teraz do drzwi już walono pięściami.

To był niewątpliwie Roman Motacz. Chciał najwyraźniej wyłamać drzwi, które poczęły już trzeszczeć w zawiasach.

— Gdy wyłamie drzwi i zastanie mnie tutaj... żegnaj miłe życie i wyścigi konne! — przemknęło przez głowę Marjusza.

Nie wahając się już dłużej, Marjusz Arkturus z ogromną wprawą wyłuskał z dachu kilka dachówek i przelazł przez otwór na dach.

Równocześnie drzwi wejściowe wyskoczyły z zawiasów i runęły z hukiem do wewnątrz.

Do mieszkania Arkturusa wkroczyła policja, ona to bowiem, a nie Roman Motacz — o czem Marjusz nie wiedział — szturmowała drzwi

Na czele policji szedł Durski, który nie miał pojęcia w czyjem jest mieszkaniu — Marjusz Arkturus bowiem nie miał chwalebnego zwyczaju przybijania na drzwiach wejściowych mieszkania biletu wizytowego.

Szybko przystawiono drabinę i wdrapano się na stryszek.

Durski stanął zdumiony:

— Radjostacja — zawołał.

Jakoż stał wobec małej, ale znakomicie urządzonej stacji radjonadawczej.

— Hallo! — zawołał Józef Mat, stary sierżant policji — Tu jest i stacja podsłuchowa.

Tymczasem na dachu domu trzech policjantów uganiało się za Marjuszem Arkturusem.

Policjanci starali się go ująć, bowiem poczytywali go, nie bez powodów słuszności, za konstruktora tajnej radjostacji. Marjusz Arkturus nie wiedział, dlaczego właściwie ucieka przed policją, poprostu osądził, że w danej sytuacji nic innego nie pozostaje mu do robienia.

Wreszcie przyszedł fatalny moment: Marjusz został ujęty i w triumfie zaprowadzony na schody stryszkowe, gdzie mieszkańcy kamienicy wylegli „in corpore“ by przypatrzeć się dobrze straszliwemu złoczyńcy.

— Popatrz pani. Taki młody a już srebro ukradł, — lamentowała głośno praczka.

— Zaś tam pani opowiada! — zaprotestował stróż, który był filozofem. — Pewnikiem zamordował narzeczoną. A wszystko bez to, że jest tylu tych posłów i że wiary niema w narodzie.

— A tak mu dobrze z oczu patrzy!

Twierdzenie to mijało się w danej chwili w zupełności z prawdą, bowiem z oczu Marjusza Arkturusa wyglądała złość i przestrach, ale ani źdźbło dobroci.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Chore pomysły Litwinów.

Pieniądze na wyzwolenie Wilna

Związek wyzwolenia Wilna ogłosił w swoim komunikacie, iż w łonie związku powstała myśl założenia banku związku „wyzwolenia Wilna“. Bank ma wydać 200 000 akcyj po 10 litów każda. Zysk z banku ma być zużyty na akcję odzyskania Wilna. Jednocześnie oddziały tego banku mają powstać w innych krajach, a m. in. w Anglji i Stanach Zjednoczonych. Dzięki uzyskanym w ten sposób kapitałom związek „wyzwolenia Wilna“ będzie finansował wszelkie wystąpienia litewskie, mające na celu „odebranie Wilna Polakom“.

Wybuch gazu świetlnego w Budapeszcie.

W Budapeszcie wydarzyły się dwie wielkie eksplozje, jedna po drugiej. Przy Praterstrasse pracowało 4 robotników miejskich zakładów gazowych, reperując instalację. Z niewstalonych dotąd przyczyn nastąpiła silna eksplozja. Siła wybuchu była tak wielka, iż zawalił się sufit i ściana domu, grzebiąc pod gruzami pracujących monterów. Z pod gruzów straż pożarna wydobyła zwłoki jednego robotnika, trzech zaś ciężko okaleczonych odwieziono do szpitala. W tym samym czasie na sąsiedniej ulicy nastąpiła druga eksplozja, skutkiem której zawaliły się sufity, podłogi oraz zarysowały się mury trzypiętrowego budynku, tak, że musiano natychmiast usunąć wszystkich mieszkańców, a wobec niebezpieczeństwa dla ruchu ulicznego odgrodzić budynek, mogący się zawalić.

Starsza kobieta na czele szajki złodziejskiej.

W Westfalji wykryto szajkę złodziejską, która dokonała przeszło 160 kradzieży. Na czele szajki stała 59-letnia Edyta Schreiber.

Niemcy wydalają obywatela polskiego, a my co na to?

Urzędnika prywatnego **J. Patalonga z Bytomia** (dawniej w Bydgoszczy), powiadomiono, że Niemcy z dniem 1 kwietnia wydalają go z granic państwa bojaźni Bożej... Taki nakaz wydał **prezes rejencji w Opolu**. Firma, u której Patalong pracuje, zwróciła się telegraficznie do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wstrzymanie krzywdzącego zarządzenia, lecz otrzymała stamtąd wiadomość odmowną.

I to się dzieje w chwili podpisania polsko-niemieckiego traktatu handlowego! Ciekawi jesteśmy, czy za obywatelem polskim Patalongiem kto z naszej strony się ujmie i czy zastosowane będą środki „wzajemności“ wobec **obywateli Rzeszy niemieckiej, których kilka tysięcy w Wielkopolsce i na Pomorzu przebywa?!** Nie dziwilibyśmy się gdyby Patalonga wydalono za to, że uprawiał politykę, albo miał zatarg z policją lub innemi władzami. Tymczasem nic podobnego. Jest on Bogu ducha winien. Pracuje w poważnej instytucji niemieckiej, ciesząc się wielkiem zaufaniem swoich zwierzchników.

Hohenzollerowie atakują republikański ustrój Rzeszy.

Zamach stanu, jaki przygotowali aresztowani oficerowie Reichswehry wespół z narodowemi socjalistami Hitlera, miał na celu wzniecenie buntu w armji w rocznicę zamachu Kappa i usunięcie rządu Muellera. Cały ruch finansowany był przez jednego z Hohenzollernów, jak się zdaje, syna Wilhelma II.

Ośrodkiem operacyjnym i agitacyjnym były formacje artyleryjskie, a szczególnie trzeci pułk artylerji, którego adjutantem był porucznik Buchbrucker, brat osławionego uczestnika puczu majora Buchbruckera. Również w piątym pułku artylerji w Ulm prowadzona była ta sama robota rozkładowa. Aresztowany w Hessen porucznik Wendt, kierował całą akcją przygotowawczą, do której przyciągano również studentów wyższych uczelni w południowych Niemczech.

W związku z aresztowaniami przeprowadzono rewizję domową u Hitlera w Monachjum oraz redakcji jego organu. Wyniki trzymane są w tajemnicy.

Nowy katechizm.

(KAP.) Kardynał Piotr Gasparri przygotowuje wydanie nowego katechizmu, do którego, według doniesienia „El Debate“, zbiera materjał już od szeregu lat. Przy opracowywaniu tego katechizmu były sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej posługuje się tą samą metodą, jaką stosował przy pracy nad nowym kodeksem prawa kanonicznego. Wysłał on projekty do wszystkich kardynałów, biskupów, przełożonych zakonnych i fakultetów teologicznych z prośbą o wyrażenie opinji i na podstawie uzyskanych w ten sposób poprawek i uzupełnień, przygotował nowy projekt. Ostateczna redakcja tekstu sporządzona będzie przez specjalną komisję, która znajduje się w stałym kontakcie z Ojcem św. Wydanie oryginalne napisane będzie w języku łacińskim i obejmie trzy części: 1) Zasadnicze elementy nauki wiary w formie 30 pytań i odpowiedzi (dla dzieci). 2) Wykład całokształtu nauki wiary przeznaczony dla dorosłych (również w formie pytań i odpowiedzi). 3) Szczegółowy wykład dogmatyki katolickiej w związku z objaśnieniami kwestyj apologetycznych i liturgicznych.

Kłamstwa urzędowej agencji sowieckiej.

(KAP) Według doniesienia TASS z Moskwy, w Tyflisie odbył się kongres kościelny katolików ormiańskich. Kongres jak zaznacza wspomniane doniesienie sowieckiej agencji telegraficznej, stwierdził, że dawna administracja apostolska w Tyflisie była ogniskiem kontrrewolucyjnej propagandy, uprawianej pod hasłem religji. Kongres wystosował do Papieża list, a do katolików ormiańskich wydał orędzie, w którem odrzuca podnoszone przeciw rządowi sowieckiemu „fałszywe“ oskarżenie o nietolerancję religijną i daje wyraz żalowi, że „Stolica Apostolska wskutek złośliwych knowań pewnych obskurantów, postradała możność należytego zorjentowania się w rzeczywistej sytuacji wiernych w Unji sowieckiej“.

Wszystko to, jak zresztą często się zdarza sowieckiej agencji, jest wyssane z palca. Żadnego kongresu katolików ormiańskich w Tyflisie w ostatnich latach nie było i nie mogło być o nim mowy, gdyż bolszewicy nigdy na taki kongres nie pozwoliliby.

Z KRAJU.

WARSZAWA. Zjazd przedstawicieli miast zniszczonych przez wojnę. Na posiedzeniu komitetu wykonawczego zarządu Związku Miast Polskich poruszono sprawę zwołania zjazdu przedstawicieli miast, zniszczonych przez wojnę. Zjazd ten będzie najprawdopodobniej połączony z ogólnokrajowym zjazdem miast, który odbędzie się w Warszawie w maju br.

KRAKÓW. Funty szterlingów i tytuł zawsze imponuje. Policja śledcza, aresztowała niejakiego Józefa Kosińskiego lat 38, pochodzącego z Małej Wsi pow. Płock z zawodu agronoma, obecnie bez zajęcia i bez stałego miejsca zamieszkania. Kosiński mieszkał w jednym z pierwszorzędnych hoteli krakowskich pod fałszywem nazwiskiem hr. Łosia. Starał się on wkręcić do towarzystwa kupców krakowskich, którym ofiarował pożyczkę w funtach szterlingach. W ten sposób naciągnął jednego z kupców na większą kwotę. Dochodzenie ustaliło, że Kosiński vel Łoś poszukiwany jest przez władze za różne oszustwa. Aferzysta oddany został do dyspozycji sędziego śledczego.

KRAKÓW. Nieszczęśliwy wypadek przy budowie kościoła. W Krakowie w kościele O.O. Karmelitów przy ul. Rakowieckiej, runęła część nowobudującej się nawy kościelnej. Jak stwierdzono w czasie usuwania podpory z pod wiązadła krzyżowego odpadła część wiązadła od ściany, wskutek czego trzech robotników zostało kontuzjowanych, dwóch w głowę, jeden w rękę. Dwóch z nich w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Z Gdańska.

Senat sprowadza urzędników z Rzeszy niemieckiej.

Przed kilku dniami udał się na urlop z powodu choroby dyrektor gdańskiego urzędu celnego radca Neuman. Na stanowisko to nie powróci on już, ponieważ senat zawezwał następcę z Berlina.

Gdańsk podwyższy podatek od spirytusu.

Celem pokrycia deficytu budżetowego Wolnego Miasta senat gdański ma zamiar podwyższyć podatek od spirytusu o 100%, wprowadzić podatek od zasiłków robotniczo-urzędniczych i podwyższyć podatek dochodowy.

Dom Marynarza Polskiego w Gdańsku.

W obecności min. Strassburgera odbyło się w Nowym Porcie uroczyste poświęcenie i otwarcie „Domu Marynarza Polskiego“. Dom ten powstał z inicjatywy Ligi Morskiej i Rzecznej w Gdańsku i odda wielkie usługi marynarzom polskim, zawitającym do Gdańska.

Tak się to kończy...

(Ponura tragedja w pałacu Wolkersdorf. — Złotowłosa Sybilla. — Pod włoskiem niebem. — Książę z bajki. — Po trupach do szczęścia. — Tragedja w lesie. — „Moja to wina“.)

(Od własnego korespodenta wiedeńskiego.)

Wiedeń, w marcu.

Wśród słonecznych dolin Austrji, wznosi się dumnie wspaniały pałac w Wolkersdorfie, zabytek świetności rycerzy z pod znaku Habsburgów. W białej komnacie pięknej pani domu, baronowej Sybilli v. Steinmetz, rozegrał się ostatni akt bolesnej tragedji.

— — — — — — — — — —

Wśród wiedeńskiej arystokracji znany był i powszechnie ceniony baron Jan Steinmetz, właściciel tysięcy morgów żyznego pola i przemysłowiec, któremu życie zdawało się wszystkie skarby przyniosło w dani. Cały szereg fabryk tekstylnych pomnażał ogromną fortunę barona.

— — — — — — — — — —

Raz w lesie w Wolkersdorfie, na polowaniu, poznał uroczą córkę namiestnika Dolnej Austrji piękną Sybillę.

Poznał i pokochał.

Dzieliła ich różnica wieku. On o lat dwadzieścia starszy — ale... wspaniały pałac i majątek.

I w tym samym lesie, po trzech latach, rozegrał się epilog dramatu.

— — — — — — — — — —

Nie zawsze idzie bogactwo ze szczęściem w parze.

Otoczona zbytkiem w wspaniałych salach marmurowego pałacu, coraz smutniejsza stawała się Sybilla.

Godziną szarą zamykała się w swojej komnacie — i wtedy dochodził zdaleka uszu jej tęskny śpiew.

Pan zamku, zdrów i pełen życia wyjeżdżał na polowania, urządzał gwarne biesiady. Nie rozumiał tęsknicy serca kobiecego...

I nie wiedział, że lata uczyniły swoje...

Pan zamku — o siwych, srebrnych włosach tulił do siebie złotowłosą, młodą rwącą się do życia Sybillę, w której serce trzepotało się zranione.

— — — — — — — — — —

Ale gdy lekarze orzekli, że stan jej zdrowia jest groźny, zadecydowano wyjazd do Meranu. W blaskach włoskiego słońca — na łonie cudownej przyrody — również nie mogła baronowa znaleźć spokoju. Tęskne oczy wpatrywały się gdzieś w głuchą dal...

— — — — — — — — — —

Czasami dała się nakłonić Sybilla i spędzała parę godzin w rozbawionem towarzystwie kuracjuszy. Ale w tym gwarze rozmów i zabaw czuła się samotną, niezrozumianą.

Raz na dancingu poznała 23-letniego młodzieńca. Kiedy spojrzeniem oczu zaprosił ją do tańca — nie mogła odmówić.

I nazajutrz tańczyła z nim również — już weselsza, już bardziej ożywiona. Baron Steinmetz ucieszył się tą zmianą.

Powracała do życia. Bawi się...

Tak długo niewidziany uśmiech, zjawił się znowu na jej twarzy...

— — — — — — — — — —

Po kilku dniach w salonach bar. Steinmetza, opowiadał młody danser pani domu:

— Jestem książę Cyryl Konstanty Orłow. Żyję zdala od ojczyzny, w której rządzą katy bolszewickie. Jestem potomkiem najstarszych bojarów rosyjskich. Nad Wołgą, nad kochaną moją Wołgą stał nasz zamek. Rodzina nasza należała do najbogatszych w Rosji. Przyszła krwawa rewolucja. Ojciec mój padł ofiarą terroru bolszewickiego — motłoch zamordował mi brata. Sam od lat pędzę życie na tułaczce... Taki mój los...

— — — — — — — — — —

Piękny, wytworny 23-letni książę Orłow, coraz bardziej zajmował baronową. Mąż grał w karty w kasynie i wdzięczny był niepomiernie rosyjskiemu gościowi, że dotrzymuje towarzystwa żonie.

Urządzali wspólnie dalekie przechadzki. On nucił je smętne, rosyjskie melodje — i mówił jej o cichej tęsknocie swego serca.

Pod włoskiem niebem — zakwitł kwiat grzesznego miłowania.

— — — — — — — — — —

Gdy nadszedł dzień rozstania, zalzawiły się ich oczy. Książę Orłow powrócił do Wiednia, gdzie mieszkał w jednym z pierwszorzędnych hoteli ringowych.

Prawie co drugi dzień wyjeżdżał autem do pałacu w Wolkersdorf.

Był miłym gościem. Baron Steinmetz cieszył się z towarzystwa księca Orłowa, który tak umiał żonę zająć i rozweselić. A gdy młodzi zostawali na chwilę sami — powtarzali słowa dozgonnej miłości.

— — — — — — — — — —

Aż przyszedł dzień, kiedy Orłow sobie jasno powiedział:

— Droga, która wiedzie ma do szczęścia, idzie przez trupy...

Postanowił.

— — — — — — — — — —

W ów dzień tragiczny przyjechał do zamku książę Orłow. Był inny, niż zwykle. Nerwowe ruchy, dzikie spojrzenie oczu, przytłumiona rozmowa z panią zamku. Wszystko przemawiało, że coś złego się święci. Sybilla wsiadła z nim do auta. Pojechali w kierunku lasu.

W pewnym momencie, oczy się jej dziwnie w trwodze rozszerzyły... serce bić gwałtownie jęło.

— O widzisz go... W tym rewirze... Stąpaj cicho... teraz...

Odjechała do zamku, aby czekać na nowinę śmiertelną.

Za chwilę w lesie, rozległy się strzały...

Książę Orłow strzelił dwukrotnie w pierś barona.

Ten zachwiał się... Po chwili jednak znalazł tyle mocy... Strzelba myśliwska.

— Cel.

Książę Orłow padł na ziemię raniony.

— — — — — — — — — —

W komnacie marmurowego pałacu czekała Sybilla zwiastuna śmierci. Usłyszała naraz rozpaczliwe głosy chłopów. Kochali swego pana, więc płacz był i szlochanie.

Pani zamku nadsłuchuje:

— Obaj ciężko ranni. Zamordować chciał naszego pana kochanek żony. Po żandarmerję...

— — — — — — — — — —

Sędzia śledczy już w godzinę po dokonaniu zbrodni, chciał przesłuchać panią. W pałacu zjawił się żandarm. Baronowa zbladła.

Karząca dłoń Temidy, zawisła nad nią...

Powiedziała:

— Zaraz wracam... Tylko coś z pokoju zabiorę.

Rozległy się strzały...

Na podłodze leżała z dymiącym jeszcze browningiem w dłoni złotowłosa pani zamku... A obok — w krwi skąpana karteczka.

„To moja wina...“

Trzy trupy spoczęły w kostnicy zamkowej...

...Tak to się kończy...

Roman Hernicz.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Rozwój fabryki „Samolot".

Jak się dowiadujemy, poznańska fabryka samolotów „Samolot" mimo pożaru, jaki wydarzył się we wrześniu ub. roku produkcje obecnie o 50 proc. samolotów więcej, aniżeli poprzednio. Fabrykę opuszcza co miesiąc 110 samolotów szkolnych dla wojska.

Pożegnanie wiceprezesa dyrekcji poczt w Poznaniu.

W gmachu dyrekcji poczt w Poznaniu odbyło się w ub. środę uroczyste pożegnanie dotychczasowego wiceprezesa dyrekcji inż. Dębickiego który mianowany został naczelnikiem wydziału technicznego Ministerstwa Poczt i Tel. Następcą inż. Dębickiego będzie inż. Kowaleńko z Bydgoszczy.

Straszny wypadek przy pracy.

Z Brus donoszą: Syn gospodarski Józef Sielski z Mogiela został tak silnie ugodzony kopytem końskiem w twarz, iż runął bezprzytomny na ziemię. W stanie ciężkim odwieziono nieszczęśliwego do lecznicy w Chojnicach, gdzie w stanie bezprzytomnym leżał trzy dni.

Stwierdzono, iż Sielski doznał zmiażdżenia nosa i zmasakrowania głowy oraz utracił lewe oko. Stan nieszczęśliwego jest bardzo groźny i mała jest nadzieja, utrzymania go przy życiu.

Józef Sielski utracił na froncie podczas wojny światowej lewą rękę, a obecnie ponownie nawiedził go tak straszny cios.

Odznaczeni krzyżem zasługi.

Z Torunia donoszą: Dnia 19. bm. w auli urzędu wojewódzkiego p. wojewoda Lamot udekorował krzyżami oficerskimi orderu Odrodzenia Polski b. starostę grudziądzkiego Czarlińskiego, b. starostę brodnickiego p. Olszewskiego i naczelników wydziałów wojewódzkich p. Walerjana Zapałę i Mikołaja Zakrzewskiego za zasługi, położone na niwie administracyjno-organizacyjnej. Srebrnym krzyżem zasługi został po raz wtóry udekorowany kierownik urzędu śledczego podinspektor p. Mittlener.

FORDON. Zebranie miesięczne Tow. Przemysłowego odbyło się w dniu 11 bm. w lokalu p. Płotki. Zgromadziło się około 60 członków i gości, którzy radzili nad swą dolą. Po załatwieniu kilku spraw wysłuchano w skupieniu referatu red. Sokołowskiego na temat: „Stosunki gospodarcze a podatki". Referenta obdarzono hucznemi oklaskami i przystąpiono do obszernej i ożywionej dyskusji, w toku której uchwalono odpowiednią rezolucję.

ŻNIN. Otwarcie sezonu piłkarskiego K. S. Młodzież. Po kilkumiesięcznej przymusowej przerwie rozpocznie się nowe życie na boisku. Z całej Polski nadchodzą wieści o budzącej się z zimowego letargu braci sportowej. Piłka nożna, ten najpopularniejszy dzisiaj rodzaj sportu, rozpoczyna swe panowanie na boisku. K. S. „Młodzież" rozpoczął swój sezon piłkarski w niedzielę, dnia 16 bm.

TRZEMESZNO. Jarmark ogólny, t. j. kramny, na konie i bydło z wykluczeniem trzody chlewnej, odbędzie się w Trzemesznie we wtorek, dnia 1 kwietnia.

LUBOCIANIK. Nowa placówka wojacka. Z ramienia zarządu obwodowego Śliwice założono w naszej wiosce Tow. Powst. i Wojaków. Placówka liczy 69 członków. Do zarządu wybrani zostali pp.: Andrearczyk Al. — prezes, Szynwelski J. sekretarz, Szynwelski Al. komendant, Goszka B., naucz. — referent oświatowy, Łobocki Fr. — skarbnik. Przy Wojakach utworzono dwie drużyny ćwiczebne z młodzieży przedpoborowej. Zarząd obwodowy reprezentowali, p. Mróz — prezes, p. Brilla — komend., p. Nalikowski — referent oświatowy.

Nakło.

Teatr amatorski. Staraniem uczniów gimnazjum męskiego odegrana będzie w sali Strzelnicy, w niedzielę dnia 23 bm. komedja w 3 akt. Fredry p. t. „Dożywocie. Czysty dochód przeznacza się na potrzeby gimnazjum dla biednych uczniów.

Świetokradztwo. Ub. czwartku przed południem niewyśledzeni dotąd sprawcy obrabowali z wotów w kościele parafjalnym ołtarzyk św. Antoniego.

Zawody piłkarskie. W niedzielę, dn. 23 bm. o godz. 3 po poł. na boisku koło rzeźni, rozegrają zawody w piłkę nożną I. O. P. N. S. V. Bydgoszcz i I. N. K. S Czarni Nakło.

Ruchliwe Tow. Robotników Katolickich przygotowuje wspaniałą sztukę w 5 aktach, p. t. „Pod błogosławieństwem matki". Próbami kieruje niestrudzony p. Kazimierz Betke. Sztuka będzie wystawioną w początkach kwietnia.

Walne zebranie Stow. Właścicieli domów i nieruchomości odbędzie się dn. 28 bm w sali **Strzelnicy,** o godz. 8 wiecz.

Z Inowrocławia.

Sprawa budowy lotniska. Komitet miejski L. O. P. P. w Inowrocławiu nieustannie zabiega o rychłą budowę lotniska cywilnego, jakie ma stanąć w przeciągu roku najbliższego tuż poza miastem. Sprawa ta jest na najlepszej drodze, a to tem więcej, że komitet wojewódzki udzieli funduszu na ten cel w kwocie około 20 tys. złotych. Został wybrany komitet wykonawczy w osobach: prezesa p. wiceprezydenta miasta W. Juengsta, kpt. em. W. Zabłockiego, prof. J. Otto, dra J. Wiernickiego, Małuszka i red. Przybylskiego, którzy będą czuwać nad wykonaniem uchwały o budowie lotniska. Prócz tego magistrat wyłoni komisję porozumiewawczą z dwóch osób, a komitet honorowy składać się ma aż z 70 osób. W łonie komitetu miejskiego powstał zawczasu już projekt utworzenia Aeroklubu Kujawskiego, którego organizacją zajmie się dr. H. Zborowski.

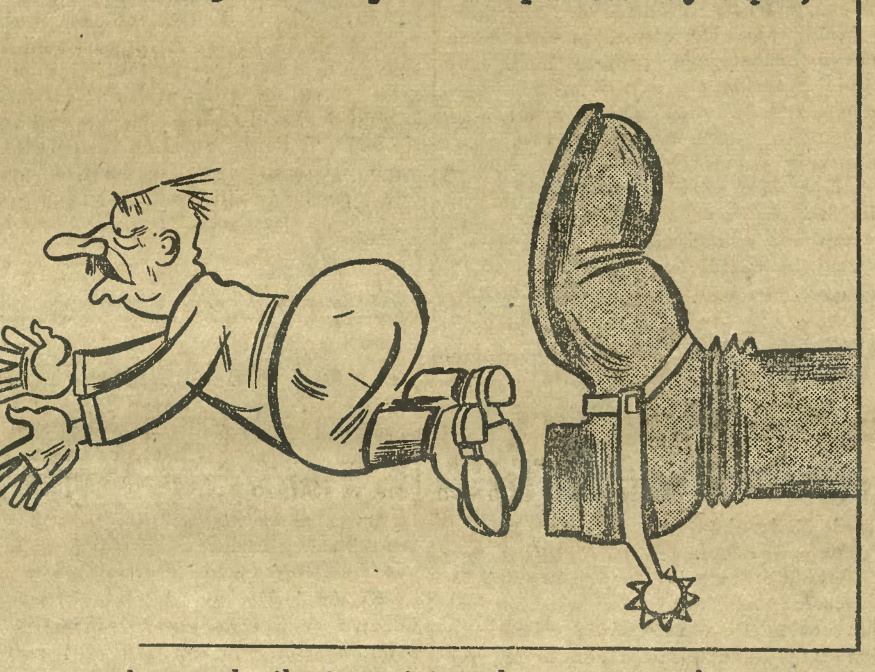
Z Ligi Katolickiej. Ub. niedzieli w sali hotelu Basta odbyła się akademja protestacyjna przeciw gwałtom antyreligijnym w Sowietach, urządzona przez miejscową Ligę Katolicką. Po przemówieniu prezesa dra R. Gutowskiego, omawiała sprawę prześladowań w Rosji, dyr. J. Lewandowska, a nast. na podobny temat mówił dr. Ganowicz. Na zakończenie zebrani uchwalili wysłać odpowiednie telegramy okolicznościowe do Ojca św oraz do rządu naszego.

Zjazd okręgowy S. M. P. Ub. niedzieli, dnia 16. bm. odbył się w Inowrocławiu zjazd Rady okręgowej Stow. Młodzieży Pol. Referaty propagandowe o działalności Stow. wygłosili przybyli z Poznania pp. Bednarczyk i Mazurkiewicz.

Walne zebranie Czerw. Krzyża odbędzie się we wtorek, dnia 25. bm. w sali hotelu Basta o godz. 20. O ile nie stawi się dostateczna ilość członków w tym czasie, następne zebranie odbędzie się w pół godziny później bez względu na ilość obecnych.

Z Pol. Tow. Krajoznawczego. Oddział Kujaw Zachodnich Pol. Tow. Krajoznawczego zwołuje walne zebranie doroczne w sobotę, dnia 29. bm. Na zebraniu tem oprócz sprawozdań omawiana będzie sprawa założenia muzeum regjonalnego.

Potrzebny nam jest rząd silnej ręki,



bo rząd silnej nogi już dawno mamy!

Pakość.

Obchód imienin marszałka Piłsudskiego. Z inicjatywy Komitetu P. W. i W. F. urządzono w dn. 18 bm. uroczystość ku uczczeniu imienin marszałka Piłsudskiego. Wieczorem zebrały się na dziedzińcu szkolnym towarzystwa wojskowo wychowawcze, skąd wyruszył capstrzyk z orkiestrą na czele ulicami miasta. Po capstrzyku odbyła się w sali p. Rafińskiego uroczysta akademja z nast. programem: słowo wstępne wygłosił zast. burm. p. Kamiński, śpiew dzieci szkolnych „Do Marszałka Piłsudskiego"; deklamacja; wyczerpujący wykład nauczyciela p. Barańskiego „O Marszałku Piłsudskim"; śpiew chóru P. W. i W. F.; deklamacja; śpiew Tow. „Halka". W czasie akademji wznoszono okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, po których orkiestra odegrała „Hymn Narodowy". W dniu następnym o godz. 9 rano odprawioną została z okazji tej Msza św.

W poszukiwaniu za zaginioną. Od p. Uniejewskiego z Pakości otrzymaliśmy nast. list z prośbą o ogłoszenie: „Córka moja, urodz. w 1913 r. wyjechała z Pakości dnia 25 lutego do Szubina do Kasy Chorych i więcej nie wróciła. Ubrana była w płaszcz szary z kołnierzem i mankietami czarnemi, suknia czarna, kapelusz czarny, buciki czarne niskie z przepaską. Imię córki Juljanna. Rysopis: 1,60 m. wysoka, rude włosy, na twarzy piegi, lat 17".

Damasławek.

Odczyt. W ub. niedzielę odbyły się wykłady z przeźroczami p. t. „Podróż do Rzymu", wygłoszone przez ks. prob. T. Wierzbińskiego z Popowa Kościelnego. Cały dochód przeznacza się na odnowienie kościoła w Podlesiu. Odczyt ten cieszył się dużem powodzeniem.

Wystawa robótek ręcznych. W niedzielę, dnia 23 bm. od godz. 9—19 otwarta będzie w salce parafjalnej wystawa robótek ręcznych, zorganizowana przez Tow Młodych Polek, pod przewodnictwem ks. prof. Tylewskiego i patronatki Wany Meikównej.

Zebranie Z. U. K. odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 18. Wzywa się wszystkich członków, aby jak najliczniej się stawili.

Barcin.

Z żałobnej karty. W dn. 9 bm. odbył się pogrzeb mistrza rzeźnickiego ś. p. Teodora Wilińskiego. Kondukt żałobny prowadził ks. prob. Nowicki. Prócz obywatelstwa udział w pogrzebie brały wszystkie miejsc. towarzystwa. Nad grobem chór kościelny odśpiewał „W mogile ciemnej", poczem oddział Tow. Powst. i Woj. oddał trzykrotną salwę.

Protest kupców. We wtorek, dnia 11 bm. wieczorem odbyło się w sali p. Orchowskiego zebranie kupców. Uchwalono na znak protestu dn. 12 bm. od godziny 13-ej do czwartku rana pozamykać wszystkie składy.

ZMARLI.

Ś. p. **Leon Pęczkowski** w Gnieźnie.

Ś. p. **Hipolit Fularczyk,** sanitarjusz szpitala powiatowego w Kartuzach.

Ujście.

Obchód imienin marszałka Józefa Piłsudskiego odbył się w ub. niedzielę, dnia 16. bm. O godz. 10 rano zebrały się wszystkie towarzystwa na Nowym Rynku, gdzie p. komisarz Straży Granicznej Pędziński wraz z p. burmistrzem Lewandowskim, przy dźwiękach orkiestry odebrali raporty od poszczególnych towarzystw, poczem ruszył pochód z orkiestrą sokolą na czele do kościoła na nabożeństwo. Po Mszy św. zebrały się znów wszystkie towarzystwa na placu, gdzie burmistrz Lewandowski w treściwych słowach przemówił do zgromadzonych. W końcu odbyła się defilada. Wieczorem odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej ku uczczeniu imienin Marszałka, na którem byli obecni wszyscy członkowie Rady i Magistratu.

Nabożeństwo i wiec protestacyjny. W ub. niedzielę odbyło się uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu na intencję prześladowanych katolików w Rosji. Po południu odbył się w Domu Katolickim wiec protestacyjny, który zagaił ks. prob. Dudziński. Obszerny referat wygłosił kierow. szkoły p. Leon Gruss, nast. odczytano i przyjęto odpowiednią rezolucję.

Gniewkowo.

Nabożeństwo ekspijacyjne. W niedzielę, dn. 16 bm. odbyło się w tut. kościele parafjalnym nabożeństwo ekspijacyjne na intencję ofiar prześladowań religijnych w Rosji sowieckiej. Nabożeństwo odprawił ks. prob. Wiliński. Po nabożeństwie odbyła się w sali Parku Miejskiego uroczysta akademja z udziałem przeszło 1200 osób. Referat na temat prześladowań religijnych przez bolszewików w Rosji sowieckiej wygłosił burmistrz Pyka. Uchwalono jednogłośnie odpowiednie rezolucje.

Zebranie miesięczne „Sokoła". W piątek, 21 bm. odbędzie się miesięczne zebranie „Sokoła" o godz. 8 wiecz. w sali Parku Miejskiego. Omawiane będą b. ważne sprawy, dotyczące towarzystwa.

Gniezno.

Ruch emigracyjny miasta. Statystyka biura emigracyjnego w Gnieźnie wykazuje, że w roku 1922 wyemigrowało z Gniezna 340 osób, w roku 1923 — 346, w r. 1924 244, w r. 1925 373, w roku 1926 703, w r. 1927 113, w r. 1928 173, w roku 1929 931 osób.

Otwarcie turnieju szachowego o mistrzostwo m. Gniezna odbyło się w ub. niedzielę, w hotelu Europejskim. Do turnieju zapisało się 20 graczy.

O opiekę społeczno-religijną nad emigracją. Prezydent Barciszewski zwołał posiedzenie, na którem delegat ks. Prymasa ks. dr. Janicki wygłosił referat o naszej emigracji, wskazując na konieczność opieki społeczno-religijnej, którą należy roztoczyć nad polskimi emigrantami. Na posiedzeniu tem postanowiono założyć w Gnieźnie oddział „Opieki Polskiej". Do zarządu wybrano pp. prezydenta Barciszewskiego, ks. Zabłockiego, starostę Słabego i dyr. Krzewińskiego.

Przeciw prześladowaniom w Rosji. W ub. niedzielę w sali hotelu Europejskiego odbyła się akademja protestacyjna. Referat o barbarzyństwach bolszewickich wygłosił dr. Krukowski. Zebrani postanowili wysłać do nuncjusza w Warszawie rezolucję protestacyjną przeciwko prześladowaniu religijnemu w Rosji i wyrażającą hołd Ojcu św. — Na akademji byli obecni: ks. biskup Laubitz, p. prezydent Barciszewski i p. starosta Słaby.

Repertuar kin. Apollo: „Nanon". Polonia: „Awantury chińskie". Luna: „Grzechy ojców.

Napad na 74-letniego staruszka.

Lubawa, dn. 20 marca.

Z Lubawy donoszą: Dwaj nieznani osobnicy napadli mieszkanie małorolnego 74-letniego Manza Wojciecha, zam. w Osetnie wybud. pow. lubawski. Napastnicy pod groźbą użycia noża wymusili od napadniętego wydanie im swych oszczędności w kwocie 925 zł, poczem poturbowali go i wraz z żoną jego wrzucili ich do piwnicy, a następnie zbiegli w niewiadomym kierunku.

Zjazd delegatów Tow. Powst. i Wojaków obwodu śliwickiego.

W ub. niedzielę, dnia 16 bm. odbył się w sali p. Nürnberga zjazd obwodowy delegatów Tow. Powst. i Wojaków. Zjazd zagaił prezes Mróz. Na porządku dziennym m. in. był wybór delegatów na zjazd okręgowy, który odbędzie się dn. 6 kwietnia w Starogardzie. Na zjazd wybrano jednogłośnie cały zarząd obwodowy. Uchwalono kilka wniosków, które delegaci mają przedstawić na zjeździe. Oprócz tego druhowie delegaci placówek otrzymali programy prac na rok 1930.

Samobójstwo na statku „Jadwiga".

Gdynia, dn. 20 marca.

Z Gdyni donoszą: Na statku pasażerskim „Jadwiga", kursującym z Gdyni do Helu, popełnił jeden z pasażerów samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń, przyczem wpadł do wody i utonął. Według zapodania kapitana statku, zamobójcą jest Kruk Kazimierz, zamieszk. w Warszawie przy ul. Chmielnej 52. Z pozostawionej przez denata wizytówki wynika, że powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne. Zwłok nie zdołano dotychczas wyłowić.

Ostrów.

Nieszczęśliwy wypadek. W ub. środę 15-letni Alojzy Michaś, syn przodownika P. P. w Ostrowie, przechodząc koło stawu p. Schulca przy Drodze Krotoszyńskiej po wysokiej burcie, stracił w pewnej chwili równowagę, wpadł do wody i utonął.

Przejechana przez samochód. W tych dniach samochód osobowy przejechał przy Drodze Wrocławskiej niedaleko nowego gmachu Banku Polskiego, Marję Sójkową z Zacharzewa (pow. Odolanów), łamiąc jej nogi i kalecząc głowę.

Staraniem miejsc. Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet odbyła się w ub. niedzielę w auli państwowego gimnazjum żeńskiego uroczysta akademja ku uczczeniu zasług wielkiej uczonej, Marji Curie-Skłodowskiej.

Rogoźno.

Wiec katolicki. Po uroczystem nabożeństwie w ub. niedzielę, w którem wzięły udział delegacje wszystkich towarzystw i organizacyj ze sztandarami, odbył się imponujący wiec antybolszewicki. Zebranie zagaił prof. Roskosz. Odśpiewano pieśń „Serdeczna Matko". Referaty okolicznościowe wygłosili: p. rektor Urbański i ks. dziekan Pomorski. Po przemówieniach bardzo licznie zebrani uchwalili odpowiednią rezolucję.

Uroczysty obchód imienin marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm.

Wenta. Stow. Pań św. Wincentego à Paulo w Rogoźnie urządza w niedzielę dnia 23 bm. herbatkę z niespodziankami w sali Hotelu Centralnego, na rzecz biednych. Wstęp na salę 1 zł, dla młodzieży 50 gr.

Z Kółka Rolniczego. W niedzielę ub. odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Władysława Świetlika zebranie plenarne, podczas którego p. Walkowski wygłosił okolicznościowy referat. Na członka przyjęto p. Fr. Kuźmę.

Ze sportu. Klub sportowy pracowników „Młynotwórni" w Rogoźnie rozegrał zawody w Wągrowcu z I. drużyną klubu sport. „Nielba". Wynik 4:4. Sędziował dobrze p. Malak.

Nieszczęśliwy wypadek. Robotnik z fabryki mebli Woltmann i Ska p. Dobrodziej spadł z wozu i doznał dotkliwych obrażeń cielesnych.

Chełmża.

Wielki wiec protestacyjny, zorganizowany przez tut. kupców w Chełmży odbył się w ub. niedzielę, dnia 16 bm. Przewodniczył p. Czerwiński, referat w sprawie ulg podatkowych wygłosił delegat Centrali p. Kazimierz Muth z Torunia. Po obszernej i rzeczowej dyskusji w której zabierali głos pp.: Kolenda, Brzuskiewicz, Brzeski, Czerwiński i Sołtysiak uchwalono jednogłośnie wysłać odpowiednie depesze do Prezydenta Rzeczypospolitej p. Mościckiego, do premjera p. prof. Bartla, oraz do ministra przemysłu i handlu. Oprócz tego uchwalono, ażeby na znak protestu pozamykać wszystkie składy w dn. 17 bm. t. j. w poniedziałek od godz. 13-ej do wieczora, co się też i stało.

Plenarne zebranie Tow. Katol. Młodz. „Promień" odbyło się w ub. niedzielę, dnia 16 bm. w „Ognisku", w obecności ks. prałata Szydzika, oraz nowego patrona p. Muszyńskiego. Zebranie zagaił prezes p. Sawicki, sekretarz p. Edm. Wiśniewski odczytał protokół z ostatniego zebrania, referat p. t. „Dobry Polak — dobrze wychowany" wygłosił p. K. Wiśniewski".

Podziękowanie. Powiatowy Komitet 10-lecia wkroczenia wojsk polskich na Pomorze składa staropolskie „Bóg zapłać" wszystkim tym, którzy przyczynili się do zrealizowania potężnej manifestacji uczuć narodowych w Chełmży, w dniu 16 lutego.

Wieczór misyjny. Stow. Dzieciątka Jezus urządza w niedzielę dnia 23 bm. o godz. 8,30 wiecz. wieczór misyjny w „Willi Nowej", z bardzo urozmaiconym programem. Czysty zysk przeznacza się na cele misyjne.

Walne zgromadzenie Klubu Sportowego „Pogoń" odbędzie się w dn. 30 bm. o godz. 17-ej w lokalu „Willi Nowej".

Przedstawienie amatorskie. Zw. Hallerczyków odegrał dramat p. t. „Królewicz umiera". Publiczność wypełniła salę po brzegi. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania znakomicie.

Z Grudziądza.

Kalendarzy teatralny.
Piątek, dnia 21 bm. teatr nieczynny.

—o—

Imieniny marszałka Polski.

W ubiegły wtorek, dnia 18 marca b. r. wieczorem odbył się capstrzyk, w którym wzięły udział wszystkie pułki stacjonowane w Grudziądzu wraz z organizacjami P. W. Przeglądu wojsk dokonał dow. 16 dyw. gen. Rachmistruk. Cokół pomnika pięknie udekorowano obrazem Marszałka i efektownie oświetlono. Obecni byli m. in. prezydent Włodek, starosta powiatu Niepokulczycki, gen. Rachmistruk, starosta grodzki Paciorkowski i inni. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prof. Zwierzański. Tysiączne rzesze obywatelstwa mimo niepogody wzięły udział w tej uroczystości.

W środę dnia 19 bm. o godz. 10,30 odprawioną została na placu ćwiczeń, u wylotu ul. Lipowej Msza św. polowa. Poprzedził ją przegląd wojsk i organizacyj P. W., którego dokonał dowódca 16 dywizji generał Rachmistruk. Mszę św. celebrował proboszcz wojskowy ks. dr. Łęga, w asyście ks. prałata Dembka i ks. Federowicza, który po nabożeństwie wygłosił piękne, okolicznościowe przemówienie. Podczas Mszy św. grała orkiestra 64 p. p. Przed zaimprowizowanym ołtarzem polowym stanęli wszyscy dowódcy pułków z generałem Wł. Rachmistrukiem na czele, z władz cywilnych zauważyliśmy pp.: prezydenta Włodka, starostę Niepokulczyckiego, starostę grodzkiego Paciorkowskiego, prokuratora Hermanna, prezesa Sądu Okręgowego Łacheckiego, prezesa Pom. Izby Skarbowej Brzeckiego, dyr. Szczypińskiego, dyr. Puppla, radców miejskich: Witkowskiego, Lipowskiego, dr. Urbańskiego, dr. Sułkowskiego, dyr. urzędu pocztowego Krolla, naczelnika urzędu telegr. Misiewicza, naczelnika stacji radj. Jurkiewicza, naczelnika Raszkowskiego, inż. Elżanowskiego, nadradcę P. I. S. Rozborskiego, rekt. Powalskiego, dyr. Teatru Miejskiego H. Czarneckiego, komisarza K. Ch. Kucharskiego, dyr. Krzywińskiego, prezeskę Czer. Krzyża p. Żyborską i wielu wybitnych obywateli miasta naszego.

Po Mszy św. odegrała orkiestra „Boże, coś Polskę", a nast. prezydent miasta Włodek w imieniu p. wojewody udekorował wybitnych obywateli za położone zasługi na polu Wychowania Fizycznego i to: senjora Sokolstwa p. Kazimierza Goncerzewicza i dyr. Seminarjum nauczycielskiego p. prof. Szczypińskiego — złotym krzyżem zasługi, a p. prof. Murawskiego srebrnym krzyżem zasługi. Gen. Rachmistruk odebrał defiladę na Placu 23 Stycznia.

O godz. 12-ej w południe w ratuszu przyjmował życzenia dla Dostojnego Solenizanta p. prezydent Włodek. Wieczorem w Teatrze Miejskim odbyło się galowe przedstawienie. Odegrano sztukę p. t. „Legjoniści". Na zakończenie uroczystości odbył się w Królewskim Dworze wspaniały raut.

—o—

Podziękowanie. Na akcję dożywiania głodnych dzieci w tut. szkołach złożyli: P. T. Magistrat m. Grudziądza 2.500 zł. P. T. Cech Piekarski w Grudziądzu 50 zł, N. N. 10 zł. P. T. Komisja egzaminacyjna dla mistrzów rzeźnic. przy Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu 30 zł. P. T. Stowarzyszenie Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powsz. Koło Grudziądz 50 zł. W. PP. Pracownicy Starostwa i Wydz. Pow. 11,50 zł. W. PP. Pracownicy Okr. Urz. Ziemsk. 33,70 zł. W. P. Mecenas Wysocki 50 zł. W. P. Mecenas Rudka 50 zł. W. P. Dr. Hoffman 50 zł. W. P. Pawelcowa 10 zł. W. P. Słomczewski 5 zł. Razem 2.850 zł 20 gr. — Za tak hojne datki imieniem Komitetu Obywatelskiego Pomocy dla Głodnych Dzieci gorąco dziękujemy i zwracamy się do P. T. Publiczności m. Grudziądza z prośbą o dalsze datki, celem umożliwienia kontynuowania tej tak humanitarnej akcji. — Za Komitet: dr. Bernecki, kpt. Zamkowski, kpt. Ciurla.

Kino „Orzeł". „Kulisy mody".

Z sali sądowej. Doliniarz jarmarczny niej. Wdowik z Grudziądza, skazany został na 3 miesiące więzienia za kradzież 400 zł na szkodę gospodarza Janickiego z Gronowa.

Kalendarzyk zebrań. W niedzielę, dnia 23 bm. odbędzie się o godz. 14-ej w lokalu p. Jażdżewskiego zebranie miesięczne Tow. Pszczelniczego. W poniedziałek dn. 24 bm. odbędzie się o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Kaletty walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych. W poniedziałek dn. 31 bm. odbędzie się o godz. 7,30 wiecz. w salce hotelu Engla walne zgromadzenie Banku Spółdzielczego.

Licytacje. Nadleśnictwo Choniński Młyn sprzedawać będzie we wtorek dnia 25 bm. o godz. 10, w lokalu p. Paluszkiewicza w Konarzynach drzewo ze wszystkich leśnictw Nadleśnictwa.

Na ostatnim targu płacono za funt masła 2,70—2,80 zł, za mendel jaj 1,60—1,80 zł.

Pożar powstał dn. 19 bm. u gospodarza Guentera w pobliskim Sławęcinie. Spaliła się stodoła. Pożar powstał wskutek nieostrożności właściciela.

Obszar dworski Lutom w powiecie chojnickim zniesiono, a terytorjum jego włączono do gminy wiejskiej Zapędowo w tymże powiecie.

Capstrzyk urządził w ub. wtorek I. Baon Strzelców, z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego, w którym wzięli udział K. P. W. i Zakład Poprawczy, z orkiestrą. W środę udekorowano miasto licznemi flagami. Obchód uroczystości imienin odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm.

CZARNKÓW. Jarmark. We wtorek, dn. 25 bm. odbędzie się targ na konie, bydło i świnie.

Kościerzyna.

Zebranie Rady okręgowej „Sokoła". W tych dniach odbyło się walne zebranie Rady Okręgu IX-ego „Sokoła". Na zebranie przybyło 15 delegatów poszczególnych gniazd okręgu. Po sprawozdaniu członków ustępującego zarządu, uchwalono mu jednogłośnie absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd w nast. składzie: prezes p. Mokwa z Kościerzyny, I. wice-prezes p. Okuniewski z Kartuz, II. wice-prezes p. Świeczkowski ze Skarszew, sekretarz p. Zygenda z Kościerzyny, zastępca sekretarza p. Rogala, skarbnik p. Guziński z Kościerzyny, naczelnikiem Okręgu wybrano p. Boldnaua z Kościerzyny. Uchwalono urządzić w Kartuzach zlot okręgowy i w Kościerzynie zawody Kościuszkowskie. W końcu uczczono pamięć działacza sokolego ś. p. Sochaczewskiego.

Walne zebranie Tow. śpiewu „Halka" odbyło się w ub. poniedziałek. Po sprawozdaniach ustępującego zarządu i uchwaleniu absolutorjum wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Kempińskiego prezesa, Głazika zast. prezesa, Mollina sekretarza, Depki zast. sekretarza Kantowskiej jako skarbniczkę. Dyrygentem obrano nadal p. Lewandowskiego, zast. dyrygenta p. Kamińskiego, urząd gospodarzy powierzono pp. Gończównie i Kopeckiej, na ławników powołano pp.: Sławińskiego i Zakrzewskiego, do komisji rewizyjnej wybrano pp. Ostrowską i Kleinedera, w skład sądu koleżeńskiego weszli pp.: Słomiński, Głazik i Gończ.

Zebranie Z. O. K. Z. odbyło się w ub. wtorek, które zagaił budowniczy p. Ochota, poczem p. dyrektor gimnazjum Kuechtel wygłosił obszerny referat p. t.: „Historja b. dzielnicy pruskiej.

Chojnice.

Na ostatniem zebraniu „Sokoła" poruczono obowiązki prezesa dotychczasowemu wiceprezesowi p. Krzemińskiemu, z powodu rezygnacji prezesa p. Gałły. Referat na temat: „Sny, marzenia a rzeczywistość" wygłosił prof. Maselewski, zaś p. Łukaczyński mówił na temat wychowania fizycznego i narodowego w „Sokole".

Kradzież. Ub. niedzieli okradł swego chlebodawcę Jana Kubickiego ze Strzeleckich Osad robotnik Chrzciuk, na 110 zł i został ujęty przez Straż graniczną.

Tczew.

Wielkie zebranie protestacyjne. W ub. niedzielę, dn. 16 bm. odbyło się w Hali Miejskiej wielkie zebranie protestacyjne przeciwko systemowi podatkowemu, które zagaił prezes Stow. Kupców Samodzielnych p. Maciejewski, do stołu prezydjalnego zasiedli pp.: Belan, Preyss, Wilga, Haydasz, Szczygielski i Antkowiak. Uchwalono odpowiednią rezolucję protestacyjną. Wiecownicy postanowili zamknąć na znak protestu wszystkie składy w Tczewie w poniedziałek, dnia 17 bm. od godz. 13-ej począwszy oraz nieoświetlać wieczorem okien wystawowych, co się też i stało.

Zjazd rolniczy i przedstawicieli samorządów powiatowych. W ub. niedzielę odbył się w Hali Miejskiej, przy udziale kilkudziesięciu delegatów Sejmików powiatowych z Tczewa, Gniewu, Starogardu, Wejherowa, Kościerzyny i Kartuz zjazd rolniczy oraz przedstawicieli samorządów powiatowych.

Do odebrania. Znalezione nowe czarne rękawiczki można odebrać w Magistracie pokój nr. 9.

Ze sportu. W niedzielę ub. rozegrano mecz piłki nożnej na boisku przed Szkołą Morską przez I. drużynę „Sokoła" miejscowego i I. drużyną „Sokoła" ze Skarszew. Zwyciężył Skarszew w stosunku 1:2 (1:1).

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 21 bm. włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dnia 21 bm. teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 22 bm. wyjątkowo o godz. 15,30 (3,30 po poł.) powtórzona będzie dla naszych milusińskich cudowna bajeczka Janusza Warneckiego p. t. **„Cudowny pierścień".**

O godz. 20,15 premjera znakomitej krotochwili Wincentego Rapackiego (syna) p. t. **„Ja tu rządzę".**

—o—

Odczyt. Staraniem Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet odbędzie się 22 bm. w lokalu przy ul. Poniatowskiego 3, odczyt p. t. „Konstytucja". Odczyt wygłosi p. prokurator Bieńkowski. Wstęp dla członkiń i wprowadzonych gości.

Zjazd straży pożarnych. Dnia 23 bm. o godz. 10-tej odbędzie się w sali gmachu Starostwa powiatowego w Toruniu zebranie konstytucyjne delegatów Ochotnicz. Straży Pożarnych pow. toruńskiego. Na porządku obrad przyjęcie statutu i wybór władz okręgu.

Towarzystwo Miłośników Przyrody na Toruń, które się niedawno utworzyło, aby poznać florę i faunę okolic toruńskich i zająć się ochroną przyrody, urządziło pierwszą wycieczkę ornitologiczną, pod przewodnictwem prof. Reszki na Kępę Bazarową. Następna wycieczka odbędzie się dn. 30 bm. do Cierpic.

Komisja do badania pojazdów odwołana. Komisja do badania pojazdów mechanicznych, wyznaczona w Toruniu na dzień 29 bm. została odwołana. W Toruniu komisja powyższa urzędować będzie w kwietniu dnia 9, 16 i 20, w maju dn. 7, 14 i 21, oraz w czerwcu dn. 4, 11, 18 i 25 br.

Sprawy rolnicze.

Wywóz masła polskiego przez Gdańsk.

Utworzenie stacji kontroli masła eksportowego.

Pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a wolnem miastem Gdańskiem nastąpiło porozumienie w formie wymiany pism w sprawie eksportu masła przez Gdańsk. Na mocy tego porozumienia utworzona będzie w Gdańsku stacja kontroli masła eksportowego. Gdańskie urzędy celne będą wydawały narówni z urzędami polskiemi t. zw. kwity wywozowe, które będą przyjmowane przy uiszczaniu cła. Senat Gdański zastrzegł sobie, że masło produkcji gdańskiej nie będzie korzystać ze zwrotu cła wywozowego.

Gwałtowny spadek cen jaj.

Opodatkowanie eksportu jaj zostanie zniesione.

Eksport jaj z Polski, który osiągnął punkt kulminacyjny w roku 1927, od tego czasu cofa się tak pod względem zmniejszania się ilości wywiezionego towaru, jak i jego wartości. Powagę sytuacji powiększa gwałtowny spadek cen jaj na rynkach zagranicznych, wynoszący 45% w styczniu br. w stosunku do stycznia 1928 r. Analogiczny spadek wykazują ceny na rynku polskim: ceny styczniowe zrównały się z cenami z maja r. ub., wskutek czego zachodzi obawa, że w maju br., kiedy produkcja jaj jest największa, ceny spadną jeszcze gwałtowniej.

Sytuację polskiego eksportu jaj pogarszają również posunięcia w dziedzinie wewnętrznej polityki handlowej państw europejskich oraz Rosji, najgroźniejszego, bo eksportującego wbrew racjonalnej kalkulacji handlowej, konkurenta na rynkach odbiorczych. W Niemczech widzimy usiłowania rządu w kierunku podniesienia hodowli kur, których ilość wzrosła o 12 milj. sztuk w ciągu dwóch ostatnich lat.

Miljonowy wywóz jaj z Polski stoi w przededniu ciężkiego kryzysu, do przetrzymania którego niema potrzebnych zasobów wskutek gwałtownego spadku cen w ciągu dwóch ostatnich lat.

Celem przyjścia wywozowi jaj z pomocą Izba Warszawska jako urzędująca Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, zwróciła się do pana Ministra Skarbu z prośbą o zawieszenie na podstawie art. 94 ustawy o podatku przemysłowym, poboru podatku obrotowego od sprzedaży jaj za granicę. Kraje, które są głównemi dostawcami jaj na rynek światowy (Danja, Holandja, Islandja, Rosja, Belgja) albo wogóle nie znają podatku obrotowego, albo eksport jaj od tego podatku zupełnie zwalniają.

Obniżenie ceny azotniaku chorzowskiego.

W związku z obniżeniem przez Bank Polski stopy procentowej, Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie obniżyła ceny kredytowe azotniaku o 1 grosz na 1 klg. azotniaku. Wobec tego ceny te będą wynosiły do końca marca br.: zł 1,99 za 1 kg azotu, w kwietniu br.: zł 1,88 za 1 kg, w maju zł 1,86 za 1 kg. Ceny gotówką bez zmian.

Polska bierze udział w międzynarodowej wystawie futrzanej w Lipsku.

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie odbyło się posiedzenie w sprawie polskiego udziału w międzynarodowej wystawie futrzanej „Ipa" w Lipsku, pod przewodnictwem prof. dr. Lotha. Pan Battaglia zaznajomił obecnych z rezultatami prac dokonanych przez Komitet. Konsul Generalny w Lipsku p. Adamkiewicz, przytaczając jako przykład udział Polski w ostatnich targach lipskich, który dał poważne wyniki materjalne, zachęcał do jak najliczniejszego udziału w „Ipie". Poza działem polskiego przemysłu przewiduje eksponaty kulturalno-historyczne i dział łowiecki.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

A. Sierociński — Chełmża. Należy się zwrócić do Z. Z. P. w Poznaniu, ul. Ossolińskich.

J. Przybyliński — Nakło. Ma Pan tylko częściowo rację. Czasy przedwojenne nie możemy równać z powojennemi. Obecnie mamy ogólny kryzys gospodarczy i zubożenie.

A. Zagórski. Dziękujemy serdecznie za szczerą obronę naszego pisma.

W. Szczepański. List przesłaliśmy do Izby Rzemieślniczej.

CORSO
DZIŚ PREMJERA!
KEN MAYNARD
W FILMIE P. T.
„BIAŁY ORZEŁ“ (7271

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 21 marca 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Benedykta op., Józefa z Arymatei
Jutro: Oktawiana m., Katarzyny wd.
Wschód słońca: godz. 6,4.
Zachód słońca: godz. 18,12.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 17 bm. do poniedziałku dnia 24 marca pełnią dyżur:

1) **Apteka pod Aniołem,** ul. Gdańska 39.
2) **Apteka przy Placu Teatralnym,** ulica Marszałka Focha 14.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18.45.

— **Bibljoteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9) Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątpi od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

W sobotę atrakcyjna **„Frasquita“** Lehara, stale zapełniająca teatr do ostatnich miejsc. Gromkie oklaski i salwy śmiechu w czasie akcji, świadczą, że operetka ta cieszy się wyjątkowem powodzeniem.

W sobotę 29 marca wejdzie na afisz naszej sceny jedna z najoryginalniejszych operetek Benatzky'ego **„Japonka“.**

W niedzielę po południu o godz. 4-ej po raz ostatni w sezonie wielka rewja H. Zbierzchowskiego p. t. **„To możesz opowiadać swojej babci“.** Ceny zniżone.

Wracając do demagogicznej ordynacji wyborczej w Polsce, która stała się pośrednio powodem ostatniego przesilenia, sądzimy, że w nowej ordynacji należy zmniejszyć masę wyborców przez podniesienie cenzusu ich wieku. Amputacja ta nie przyniesie żadnej szkody ani demokracji w ogólności, ani żadnemu stronnictwu w szczególności, bo obcinałaby ona wszystkie stronnictwa w równej mierze, czyli nie zmieniałaby stosunku sił. Wyjątek stanowiłyby te wypadki, w których demagogja utraciłaby swoje najwrażliwsze, bo najmniej dojrzałe audytorjum młodzieży. A więc komuniści i narodowi demokraci.

Cenzus 21 lat przyjęto u nas w okresie przewrotów powojennych i silnych dreszczów rewolucyjno-porodowych. Takie dreszcze sprzyjają zawsze wszelkiemu rozszerzaniu praw politycznych daleko poza obręb racjonalności a nawet zdrowego sensu. Przecież w okresie tym mieliśmy Rady uczniowskie, a w tarnobrzeskiej republice sławetnego X. Okonia uczniowie mieli mieć prawo wybierania i usuwania nauczycieli.

Jednak po uspokojeniu się uniesień rewolucyjnych następuje zawsze otrzeźwienie i redukcja nadmiernie wydętych praw. Wezbrane rzeki wracają poprostu do swoich naturalnych łożysk.

Dlaczegóż w Polsce nie miałoby stać się to samo? Najbardziej przodujące cywilizacją i najdojrzalsze politycznie narody nie mają tak niskiego cenzusu wieku, jak my. Bronić tak niskiego cenzusu może tylko ten, kto się wogóle na tych sprawach nie rozumie, albo świadomie pragnie demokrację i jej formy kompromitować.

Podniesienie wyborczego cenzusu o 3 lata bodaj zmniejszyłoby masę wyborczą o jakie 20—25%, i oczyściłoby ją znacznie od elementu politycznie najsurowszego, najbardziej chaotycznego i nieobliczalnego, a demokrację oparłoby na elemencie życiowo dojrzalszym i w pewnej mierze odpowiedzialnym za swoje poltyczne decyzje. To oszczędziłoby nam w konsekwencji przesileń jak ostatnie.

Więc jednomandatowe okręgi i podniesiony cenzus wieku wyborców — oto główne elementy celowej reformy ordynacji wyborczej. Bez tego wszelkie reformowanie Konstytucji będzie wyżymaniem prześcieradła pod wodą...

— **Związek urzędników Izby Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów** urządził uroczystą akademję z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Udział był bardzo liczny. Akademję urzędników zaszczycił swoją obecnością prezes I. K. R. p. Wojnowski. Odczyt o Piłsudskim wygłosił prof. Garbicz. Primadonna Teatru Miejskiego p. Przestrzelska odśpiewała prześlicznie kilka solowych pieśni. Artystka dramatyczna p. Żelichowska deklamowała. Mistrzowską grą na skrzypcach popisywała się p. Jankowska. „Echo“ odśpiewało szereg pieśni. Zarząd z prezesem p. Kakoszke na czele wyraża serdeczne podziękowanie reprezentantom władz, wojska i organizacyj oraz wszystkim gościom za liczne przybycie, a wspomnianym artystkom, chórowi i prelegentowi za piękny program.

— **Nowe oświetlenie placu Teatralnego i mostu.** Po próbach na Starym Rynku, gdzie silne żarówki Philipsa chwilowo wyparły lampy gazowe, tutejsza nowa elektrownia przystępuje do lepszego oświetlenia placu Teatralnego i mostu Gdańskiego. Zastosowano tutaj przełomowy wynalazek w dziedzinie techniki świetlnej, armatury „Kandem“. Przez zastosowanie opatentowanych szkieł wynalazku tej wszechświatowej firmy („Kandem“ z Katowic) otrzymuje się światło elektryczne zbliżone do dziennego. Próby z nowem oświetleniem na placu Teatralnym i moście rozpoczną się dzisiaj wieczorem.

— **Czy nie zawiele tych „grup“ powstańców?** Donoszą nam, że nowa latorośl czy jakaś tam secesja, — odbyła w Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta nadzwyczajne walne zebranie, tzw. grupy centralnej Powstańców i Weteranów, celem przeprowadzenia wyborów uzupełniających. Skład obecnego zarządu jest następujący: Rigall Ludwik—prezes, Turkowski Tadeusz —wiceprezes, Napierała Stanisław—sekret., Miernik Jan—zast. sekret. i Dudziak Wincenty—skarbnik. Następne zebranie nowej grupy „centralnej“ odbędzie się 23 bm. o godz. 19-ej w Domu Czeladzi Katolickiej przy ulicy Zygmunta Augusta 8.

— **Pokaleczony przez szofera.** Dnia 19 bm. o godzinie 10,30, na przystani autobusów przy ulicy Hermana Frankego, 16-letni Edmund Miękiszek, zamieszk. przy ulicy Konopnej 26, został pobity śrubociągiem przez szofera Harkę, kierowcę autobusu Chełmno - Bydgoszcz. Chłopiec odniósł dotkliwe okaleczenia ciała tak, że trzeba było odprowadzić go do lecznicy w celu zaopatrzenia ran. Szofer po dokonaniu tego niecnego czynu zbiegł, pozostawiając autobus bez opieki. Jest on poszukiwany przez policję. Stan chłopca nie jest ciężki.



OSTRZEŻENIE!

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie **AKCENTOWAĆ** i wyraźnie żądać **ORYGINALNYCH** proszków z **„KOGUTKIEM“ - „MIGRENO-NERVOZIN“ GĄSECKIEGO,** znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie **UPORCZYWIE POLECANE** naśladownictwa w łudząco podobnem do naszego opakowania. Osoby, dla których użycie proszka przedstawia pewną trudność, mogą przyjmować proszek „Kogutek-Migreno-Nervozin“ w formie **tabletek** (zamiast jednego proszku przyjmuje się 2 tabletki). Pudełko zawierające 20 tabletek kosztuje zł. 1,50. Żądać oryginalnych tabletek „Kogutek Migreno-Nervozin“ Gąseckiego z **„KOGUTKIEM“.** (5515

— **Powszechne wykłady Uniwersyt. Poznańskiego** w gimnazjum humanistycznem przy ul. Grodzkiej. W niedzielę 23 bm. o godz. 6-ej wieczorem wygłosi wykład prof. uniw. **dr. Chodynicki p. t. „Wschód i Zachód w historji Polski“.** Wstęp 50 gr, a dla młodzieży i wojskowych 20 gr.

— **Włamanie do kuźni.** Dnia 18 bm. w godzinach popołudniowych, nieznani sprawcy włamali się zapomocą wyrwania drzwi do kuźni p. Władysława Myka przy ulicy Nakielskiej 101 i skradli jedno półwozie, jedną maszynę do wiercenia i dyszle jednokonne, ogólnej wartości 375 zł.

Z sytuacji gospodarczej.



Dziś każde przedsiębiorstwo handlowe to pułapka na naiwnych.

Napad rabunkowy na handlarkę nabiałem w jej mieszkaniu przy Zbożowym Rynku.

Bandyci skrępowali swą ofiarę sznurami, zakneblowali jej usta i zrabowali jej 560 zł gotówki. Policja jest na tropie bandytów.

Dnia 20 bm. o godzinie 13,30, a więc w biały dzień, nieznani bandyci dokonali napadu rabunkowego na handlarkę nabiałem, wdowę, Agnieszkę Geiger, w jej mieszkaniu przy Zbożowym Rynku 8.

Gdy p. Geiger wróciła z miasta do mieszkania, zauważyła przy otwieraniu drzwi, że zamek był nadwyrężony, jakby ktoś próbował go otworzyć. Chociaż z trudnością, otworzyła jednak drzwi kluczem i weszła do mieszkania.

Spostrzegłszy w skrzynce pocztowej jakieś pismo, wydobyła go i stanąwszy w przedpokoju, odwrócona tyłem do drzwi wchodowych, poczęła czytać.

W tej chwili wpadł z nienacka jakiś zamaskowany bandyta i nim p. G. zorjentowała się, zarzucił jej na głowę worek, obalając ją jednocześnie na podłogę, poczem, jak mogła wywnioskować z głosów, **wpadło jeszcze dwóch bandytów, którzy wspólnie skrępowali p. G. sznurami, kneblując jej szmatą usta,** tak, że nie była w stanie ani się bronić, ani krzyczeć o pomoc. Po ubezwładnieniu p. G. bandyci **wyrwali jej przywiązaną do pasa torbę z zawartością 560 zł** i zbiegli nierozpoznani.

Pani G. po wielkich wysiłkach zdołała wykrztusić z ust szmatę i poczęła wzywać pomocy. Krzyk jej posłyszeli sąsiedzi, którzy pospieszyli biednej kobiecie z ratunkiem.

Gdy zwolniono p. G. z więzów, miała ona całą twarz posiniaczoną i zakrwawioną. Złoczyńcy bowiem podczas ubezwładniania i kneblowania ust, pokaleczyli jej wargi i przygnietli kolanami klatkę piersiową, przy upadku zaś odniosła potłuczenia twarzy oraz całego ciała, tak że zmuszoną była udać się pod opiekę lekarską.

Worek, który rabuś zarzucił p. G. na głowę, był jej własnością i znajdował się w ustępie, mieszczącym się obok mieszkania, na ogólnym korytarzu, z czego wnioskować należy, że bandyta czekał na p. G. ukryty w tymże ustępie.

Bandyci wiedzieli widocznie dobrze, iż p. G. nosi przy sobie pieniądze, z czego nie robiła tajemnicy, mówiąc często do znajomych, że gdyby się złodzieje włamali do jej mieszkania, to pieniędzy tam nie znajdą, gdyż gotówkę nosi zawsze przy sobie.

Powiadomiona o wypadku policja, wszczęła natychmiastowe dochodzenia, a dzięki swej energji i sprawności, zdołała już wpaść na ślad bandytów.

List do Redakcji.

„Adwentyści“.

Szanownej Redakcji donoszę uprzejmie, że w związku z odbywającą się obecnie w kościele św. Trójcy misją parafjalną, kręci się po obszarze tejże parafji pewien jegomość, sprzedający broszurki i ulotki nibyto misyjne. Szczególną troskliwością otacza on pewną książkę z ilustracjami, która jego zdaniem jest „najlepszym sposobem do uzyskania wiary“. Widzę, człowiek inteligentny, postawny i wymowny. Na pytanie moje, z ramienia jakiej organizacji czy też stowarzyszenia on domy poobchadza, otrzymuję narazie odpowiedź wymijającą. Zainteresowała mnie więc jego taktyka, sposób, w jaki on ludzi nieświadomych ogłupia. Pod pozorem, że mnie jego misja interesuje, dowiaduję się poomacku, że nosi ze sobą ulotki drukowane w języku polskim, niemieckim i żydowskim (!).

Myślałem z początku, że mam do czynienia z zakapturzonym agitatorem sekty badaczy Pisma Świętego. Po przeszło półgodzinnej zażartej szermierce słownej — w czasie której mój przeciwnik okazał się nielada dialektykiem — dowiaduję się nareszcie, że mój przeciwnik jest wysłannikiem sekty adwentystów, że według ich wiary część Świętych Pańskich jest neopogaństwem, Przenajświętszy Sakrament Ołtarza zwyczajną bujdą, i t. d.

Widząc, że na książkę, tak gorąco przez niego poleconą, u mnie nabywcy nie znajdzie, stara się jeszcze ostatnim wysiłkiem energji, wkręcić mnie **„biblję kieszonkową“.** Na pytanie moje dlaczego „biblja“ jego jest bez aprobaty, pokazuje mnie ogłoszenie jego sekty, sprzedająca dwa rodzaje biblji, równe co do objętości i ilości stronnic, jedna z **aprobatą Arcybiskupa Gnieźnieńskiego** za cenę złotych 30 z czemś, a druga bez aprobaty za cenę złotych sześć! — „Skąd ta różnica ceny?“ pytam się. — A to proszę pana, aprobata tyle kosztuje. — „Aha, to wy taką bronią walczycie!... A więc proszę bardzo, tędy są drzwi...

F. E. Moskalik.



— **Polski Zbór Ewangelicko-Augsburski** podaje do wiadomości, że w dniu 19 bm. w dzień imienin I-go Marszałka Polski odbyło się o godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kościele przy ulicy Poznańskiej. Na nabożeństwie tem, oprócz zborowników cywilnych, byli obecni żołnierze ewangelicy garnizonu bydgoskiego, gen. Thommée ze swoim adjutantem, oraz panowie oficerowie.

— **Walki zapaśnicze u Kocerki.** W dniu wczorajszym wobec tłumnie zebranej publiczności, walki zapaśnicze międzynarodowego turnieju toczyły się bardzo energicznie, co niezwykle emocjonowało obecnych. W pierwszej parze wystąpiła **„Czarna maska"**, która po 2 min. chwytem suplesem zwyciężyła żyda **Zelkowicza.** Ciekawem okazało się spotkanie szampiona Polski **Borowiaka** z niedźwiedziowatym **Michelsonem.** Po 12 min. zwyciężył prawidłowo Borowiak. **Sam Sandi** swoim żelaznym krawatem położył na łopatki **Sarakki Taro.** Walka decydująca do rezultatu **Zaremby** z brutalnym **Lełkajsem** przyniosła po 26 min. porażkę tego pierwszego. Oczywiście potępić należy brutalne zachowanie się podczas walki Lełkajsa. Zapaśnik, który w walkach otrzymał tyle upomnień i punktów karnych **winien być wykluczony z turnieju.** Sposoby, do jakich się ucieka ten łotysz, wzbudzają wstręt i najwyższe oburzenie. Publiczność nasza takich rzeczy tolerować nie będzie. Jeżeli sędziowie i arbiter odpowiednio nie zareagują — to publiczność niezawodnie wyciągnie konsekwencje.

W dniu dzisiejszym walczą **„Czarna maska" - Fryze,** walka rewanżowa **Borowiak — Zaremba.** Wyzwał przeciwnika Borowiak; walka decydująca do rezultatu **Popławski — Petersen** i po raz pierwszy walczyć będzie **Lubuśko z Zelkowiczem.**

Kto wygrał na loterji?

W trzynastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterji klasowej, padły wygrane na numery następujące:

75.000 zł. Nr. 38346.

Po 10.000 zł. Nr. 103267 125524.

Po 5.000 zł. Nr. 85588 137579 145690.

Po 3.000 zł. Nr. 10174 18866 42416 89239 103435 111304.

Po 2.000 zł. Nr. 24267 34774 100726 172341 183260 184886 208257.

Po 1.000 zł. Nr. 17494 18198 22671 39440 54233 56734 58486 69591 69943 76197 77846 90183 124200 126086 142643 154743 159582 181274 191344 195361 196511 197793.

Po 600 zł. Nr. 1785 12017 15711 19897 42442 42742 51247 494 67012 553 69650 73638 837 81371 88509 93146 98929 100746 108866 109603 111706 113948 123470 132490 138930 144007 153109 154699 159404 173485 174409 182395 184476 188854 195278 201503 205890 208995.

Ciągnienie V. klasy

odbywa się codziennie i trwa do 10 kwietnia rb

Co drugi los wygrywa. (5891

Główna wygrana 750.000 zł.

oraz wiele dalszych wygranych po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł i t. d.

Cena losu 1/1 — 200 zł, 1/2 — 100 zł, 1/4 — 50 zł.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17

Tel. 27. Konto czekowe P. K. O. 207.963.

Konto bankowe: M. Stadthagen, Bydgoszcz.

Po 5.00 zł. Nr. 771 1757 2399 3672 9831 14344 15796 16531 591 18477 19066 20049 844 23277 24195 24417 24921 25040 27283 29770 30722 31043 32850 33955 36176 37687 40479 936 41626 42008 42896 43432 45153 853 56482 57091 58476 59423 60619 62202 63290 433 64712 69214 70643 71676 897 926 72438 74395 76341 80790 84866 87204 87798 88411 89462 468 855 944 90122 90313 91223 442 615 92517 93261 94681 96776 97163 98499 100147 322 820 107103 429 111888 112135 113856 116215 290 119970 121493 121944 122740 122917 123312 124562 127302 129661 784 130852 131716 132432 133189 137398 139116 141519 142264 145291 148223 937 149527 153424 154525 938 155350 157208 162687 163075 726 164921 166396 436 816 167099 581 170290 171785 172793 174947 175742 823 176069 418 177496 180032 648 183317 185367 187136 193469 194056 195285 195436 196091 262 197750 199173 201856 202581 941 203465 204195 204739 206870 207679 208870 209272.

Mniejsze wygrane oraz stawki są do przejrzenia w **Kolekturze Loterji Państwowej**

„USMIECH FORTUNY"

Bydgoszcz, Pomorska 1,

tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe szczęśliwe losy. 5885

Akademja szkolna żeńskiego gimnazjum Dr. Wagnera

odbyta w Teatrze Miejskim, ku czci imienin marsz. Piłsudskiego i z okazji poświęcenia sztandaru szkolnego, dnia 19. bm. o godz. 1 w południe, przy wypełnionej po brzegi widowni, przyniosła chlubę zakładowi.

Sztandar szkolny, wykonany pod wybitnem kierownictwem p. Jossowej, nauczycielki robót ręcznych w zakładzie Dr. Wagnera, został poświęcony po mszy św. i stosownem przemówieniu w kościele Klarysek, przez ks. pułkownika Szyłkiewicza. Ojcem chrzestnym sztandaru był p. starosta powiatowy, dr. Bereta, matkami chrzestnemi pp.: dr. Dziembowska, Gieysztorowa, dr. Wagnerowa.

Uroczystość w teatrze rozpoczęło piękne i przemyślane słowo wstępne dr. Wagnera. Występy solowe, chór pod batutą prof. Urbanyiego, deklamacje, poważny referat o stosunku społeczeństwa naszego do ludzi wielkich za ich życia i po śmierci, wygłoszony przez dr. Haudyngera, gra na fortepianie utalentowanej uczenicy Klikowiczówny, wzruszający gawot dwojga maleństw, udatna lekcja pokazowa gimnastyki klasy II. gimnazjalnej pod kierunkiem prof. Mokrzyckiego, znany z walorów swoich występ orkiestry wojskowej pod kierownictwem por. Grabowskiego — złożyły się na obfity program akademji, postawionej na pożądanym poziomie. Program oddany z powagą, godną tematu i chwili.

Z obrad Pomorskiej Izby Rzemieślniczej.

W dniu 20 bm. odbyło się w Toruniu w sali Rady Miejskiej posiedzenie Pomorskiej Izby Rolniczej w obecności **dyrektora departamentu Ministerstwa Rolnictwa p. Miklaszewskiego i p. wojewody pomorskiego Lamota.**

Zagaił obrady prezes Izby **p. Esden-Tempski,** charakteryzując sytuację gospodarczą i podając główne wytyczne polityki rolnej. W zakończeniu mówca odparł w mocnych słowach zakusy niemieckie na Pomorze, a nast. złożył w imieniu Izby oświadczenie, **piętnujące i potępiające oszczerczą kampanję prasową przeciwko p. wojewodzie pomorskiemu,** wyrządzającą szkodę państwu i krzywdę moralną p. wojewodzie. Oświadczenie to Izba przyjęła długotrwałymi oklaskami.

W odpowiedzi na tę deklarację p. wojewoda Lamot, dziękując Izbie za wyrazy oburzenia dodające mu otuchy moralnej w walce z insynuacjami, zaznaczył, że **dopiero dzisiejszy numer „Słowa Pomorskiego" daje mu podstawę do wytoczenia oszczercom sprawy sądowej,** co dotychczasowa forma insynuacyj uniemożliwiała. Oświadczenie p. wojewody **Izba również przyjęła oklaskami.**

W dalszym ciągu obrad Pomorska Izba Rolnicza przyjęła budżet na rok 1930/31, rozszerzając ramy komisji budżetowej, nadając jej charakter komisji oszczędnościowej.

— **Rewja mód wiosennych w Be - De - Te.** Rewje mód w Be-De-Te mają już swoją tradycję i ustaloną opinję. Już od kilku tygodni czynione są gorączkowe przygotowania w atelier do wielkiej rewji mód wiosennych, która odbędzie się w niedzielę, 23 marca o godz. 4 po poł. w obszernych hallach II. i III. piętra. Wystawione będą modele zagraniczne i krajowe a la mode parisienne. Przygrywać będzie salonowa orkiestra Kłobuckiego oraz, wzorem wielkich magazynów zagranicznych, spodziewać się można całego szeregu atrakcyj. Będzie to jedna i jedyna tegoroczna rewja mód wiosennych w Bydgoszczy. A więc: niedziela godz. 4 Be-De-Te.

— **Uroczysta akademja u powstańców narodowych.** W ub. środę, 19. bm. odbyła się uroczysta akademja w salach p. Wicherta (Stara Bydgoszcz) z okazji imienin marsz. Józefa Piłsudskiego, urządzona przez Grupę Powst. Wlkp. z r. 1918-19. Sala była wypełniona po brzegi. Władze reprezentowali: dowódca 15 dyw. p. gen. Thommée z przedstawicielami korpusu oficerów i przedstawiciele 61 p. p. oraz władz państwowych i różnych organizacyj. Po odegraniu programowego utworu przez orkiestrę 61 pp. pod batutą st. sierż. p. Szulczyka, prezes p. Mańczak powitał władze, gości i wygłosił słowo wstępne. Następnie koło śpiewu „Chopin" ze współudziałem orkiestry 61 p. p. pod batutą dyrygenta p. Waligórskiego, odśpiewało utwór „Chopina" — polonez A'dur bardzo udatnie. Piękny referat na temat: „Józef Piłsudski jako twórca czynu orężnego polskiego i siewca buntu przeciwko niemocy i nieprawości" wygłosił kpt. Kulwieć którego obdarzono burzą oklasków. Później koło „Chopin" odśpiewało wspaniale utwór awlasa „Śmierć Pułkownika", zaś resztę programu wypełniła orkiestra 61 p. p. Uczestnicy odnieśli bardzo dobre wrażenie. **F. R.**

— **Baczność, Powstańcy i Wojacy!** Zbiórka towarzystw Powstańców i Wojaków obwodu bydgoskiego w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 8,40 (a nie o g. 9,15) na dziedzińcu koszarowym 62 p. p., gdzie się odbędzie msza polowa i defilada. Wzywa się wszystkich członków o wzięcie udziału. **Za zarząd obwodowy:** Michalak, komendant.

— **Ujęto:** 1 pasera, 1 poszukiwaną, 2 pijaków i 1 niewiastę za przekroczenie policyjno-obyczajowe.

Zapisujcie się na członków Polskiego Białego Krzyża!

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera pięknego filmu sensacyjnego z życia dzikiego zachodu p. t. **„Biały orzeł".** W roli tytułowej najlepszy jeździec świata, zwycięski rywal Toma Mixa bohaterski Ken Maynard. Nadprogram bardzo wesoły.

KRISTAL wyświetlił wczoraj jeden z tych nielicznych filmów, które olśniewają blaskiem wystawy, stylowych kostjumów i grą aktorów (Petrowicza i Dagover) p. t. **„Noce bezsenne — noce szalone".** Pozatem nadprogram.

MARYSIEŃKA wyświetla prawdziwe arcydzieło p. t. **„Krystyna"**, uplastyczniające dramatyczne dzieje holenderskiej dziewczyny. W roli tytułowej bohaterka z „4 djabłów" Janeta Gaynor. Jej gra przewyższa wszystkie dotychczas znane kreacje.

NOWOŚCI. Wielkiem i w zupełności zasłużonem powodzeniem cieszy się potężny dramat osnuty na tle powieści St. Żeromskiego p. t. **„Uroda życia".** Film jest pierwszorzędny i zapowiada nową erę w naszej twórczości filmowej która już konkurować może z filmami zagranicznemi. Sceny ujęte ze smakiem, robią bardzo silne wrażenie.

OKO wyświetla z powodzeniem wspaniały dramat w 10 aktach p. t. **„Piekło namiętności".** Na scenie występy artystyczne rewji „Maska" w nowym repertuarze. Początek seansu o g. 19.

PAW gra przepiękny film p. t. **„Tancerka z Tunisu".** Arabia i Paryż są jeszcze zawsze tymi ośrodkami, dokąd widz chętnie przenosi się myślami, doznając większych wrażeń. Nadprogram różnobarwna komedyjka i występy na scenie.

WOJSKOWE wyświetla dnia 21 i 22 od godz. 19, 21 i dnia 23. bm. od godz. 17, 19 i 21 film pod tyt.: **„Skrzydła"** w 14 aktach. Jest to wspaniały obraz osnuty na tle bohaterskich wyczynów lotniczych o nadzwyczaj ciekawej akcji. Dla młodzieży do lat 17 niedozwolony.

Mydło Mixa

najlepsze — najtańsze

Bezczelny oszust.

Przed niedawnym czasem grasował w Bydgoszczy niejaki Rudolf Krieger, przedstawiający się za kupca, który przy pomocy swego sprytu umiał sobie zjednywać tutejsze firmy i naciągał je na kredyty. Brał na kredyt wszystko, co tylko mógł otrzymać — materje, bieliznę, ubrania, a nawet i gotówkę, gdzie mógł pożyczał. Gdy widział, że już wyciągnął wszystko, co się tylko dało i grunt począł mu się usuwać z pod nóg, bo policja zwróciła na ptaszka uwagę, zabrał manatki i zbiegł do Gdańska. Obecnie, czując się tam już bezpiecznym, pozwala sobie na bezczelne drwiny wobec swych wierzycieli; mianowicie, nadsyła im z całą bezczelnością kartki tej treści: „Jeżeli panowie chcecie mnie mieć, to przyślijcie mi 50 guldenów na podróż".

U ludzi z nieregularnem działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** stosowana codziennie zrana naczczo powoduje lekkie wypróżnienie. Lekarze specjaliści chorób sercowych twierdzą, że nawet przy ciężkich wadach serca woda **Franciszka-Józefa** działa pewnie i bez żadnych komplikacyj.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 22 MARCA.

19,20—20,00: **Poznań.** Interludjum (Pieśni polskie na sopran solo).

20,15: **Kopenhaga.** Transmisja koncertu z Axelborg.

20,30: **Warszawa.** Koncert muzyki żydowskiej.

17,15—17,40: **Kraków.** Odczyt p. t. „Z doby przedlistopadowej" W. Łukasiński.

17,25—17,45: **Poznań.** Odczyt p. t. „O twórczości Kazimiery Iłakowiczówny".

22,00—22,25: **Kraków.** Feljeton p. t. „Na gruzach starej Romy".

21,45: **Paryż.** „Tartufle", sztuka Moliéra.

20,30: **Poznań.** Radjokabaret.

Stan wody w Wiśle w dniu 21. marca: Kraków —0,20. Zawichost 3,10; Warszawa 2,53; Płock 1,28; Toruń 1,31; Fordon 1,40; Chełmno 1,36; Grudzidz 1,64; Korzeniewo 1,63; Piekło 1,26; Tczew 1,10; Einlage 2,10; Schievenhorst 2,24.

Endecka zawierucha w Lubawie.

Już od dłuższego czasu endecy w Lubawie rozwinęli gorączkową agitację, aby uniemożliwić w dn. 19 bm. obchód imieninowy marszałka Piłsudskiego. Usilna ich akcja, niestety, wydała owoce.

Oto, gdy w przeddzień imienin dn. 18 bm. wieczorem wyruszył z przed miejscowego seminarjum capstrzyk imieninowy z pochodniami, zebrany tłum, ulegając agitacji prowokatorów endeckich, otoczył idących w pochodzie, wznosząc okrzyki na cześć gen. Józefa Hallera. Rozwydrzeni demonstranci poczęli coraz natarczywiej napierać na maszerującą w szeregach młodzież, straż graniczną, policję, wdzierając się w ich szeregi.

Na Rynku sytuacja stawała się coraz gorsza. Gdy orkiestra zagrała „Pierwszą brygadę" odezwały się z tłumu dzikie okrzyki, wycia, gwizdy. Poczęli również działać agitatorzy, nawołując do czynnego wystąpienia.

Pragnąc nie dopuścić do rozlewu krwi, komendant pochodu dla uspokojenia, jak również na zakończenie capstrzyku kazał grać „Wszystkie nasze dzienne sprawy". Demonstranci na chwilę się uspokoili, ale bezpośrednio potem poczęto znowu piekielnie wyć i hałasować. W powrotnej drodze działo się to samo. Rozwydrzony tłum otoczył zwartym pierścieniem pochód. Wśród różnych pogróżek i obelżywych wyzwisk skierowanych pod adresem maszerujących w pochodzie uczestników capstrzyku raz poraz podnoszono okrzyki na cześć gen. Józefa Hallera.

Dnia tego doprowadzeni zostali na komisarjat: Alojzy Licznerski, Paweł i Józef Podobińscy, Bronisław Jarominiewski, Stanisław Żuralski, Kazimierz Graszek, Maksymiljan Leski, Feliks Zalewski, Antoni Zabłotny, Bronisław Bronkowski, Franciszek Tykarski i Wacław Żuralski. Osobnicy ci rozwijali najbardziej intensywną działalność agitacyjną.

Prasa endecka chwali się swymi owocami zdziczałej prowokacji i rozpisuje się o tem zajściu bardzo szeroko, nie kryjąc nawet swego zadowolenia.

„Słowo Pomorskie" zamieszcza komunikat, jak z „placu boju". M. in. pisze:

„Fakt zaaresztowania kilkunastu młodych ludzi, synów poważnych obywateli miasta, sprowokowanych niefortunnemi występami pewnych jednostek, które za wszelką cenę pragną narzucić tutejszej ludności ideologję p. Piłsudskiego, poruszył do żywego całą opinję miasta i okolicy.

Prowokacje nie ustają.

Dowodem tego była dalsza uroczystość imieninowa.

Postawa ludności jest poważna ale zdecydowana.

Na akademję, która odbyła się na sali hotelu Pod Orłem, pośpieszyła ludność gremjalnie, wznosząc okrzyki na cześć Hallera, którego portrety zdobią domy obywateli. Żadnego z mówców, który chciał przemawiać nie dopuszczono do głosu, a dźwięki brygadowe zostały zagłuszone pieśniami narodowemi oraz okrzykami na cześć Hallera, Dmowskiego i Paderewskiego.

W miejskiej szkole powszechnej na wzniesiony okrzyk na cześć Piłsudskiego, dziatwa odpowiedziała okrzykiem niech żyje gen. Haller. W sali zawieszono obraz Hallera.

Przed domem działacza narodowego p. Leona Szulca, urzęduje policja i straż pograniczna."

Czytając te enuncjacje gorący rumieniec wstydu oblać musi twarz każdego prawego Polaka. Dokąd zajdziemy, gdy tak karygodna agitacja będzie tolerowana i bezkarna!

— **Jeszcze o zaginionej Szumińskiej.** Donosiliśmy przed niedawnym czasem o zaginięciu 21-letniej Marty Szumińskiej, urzędniczki Miejskiej Kasy Chorych, która po skończonej w biurze pracy dnia 11 lutego br. zaginęła. Stwierdzono obecnie, że Szumińska w dniu zaginięcia była widzianą wieczorem w kawiarni Savoy w towarzystwie jednej ze swych koleżanek, a o godzinie 22 tegoż wieczoru w kawiarni Bristol w towarzystwie jakiegoś młodego, około 25 lat liczącego mężczyzny, blondyna, wzrostu wysokiego, postaci szczupłej. Szumińska opuściła kawiarnię w towarzystwie tegoż mężczyzny o godz. 22,15 i od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął.

— **Jeden z wielu.** Dobrze się dał we znaki tutejszym firmom niejaki Jan Własow, rzekomo szewc, który nabrał na kredyt u różnych firm na większe sumy towarów skórzanych, a gdy już miał dosyć, zbiegł do Gdyni, gdzie również dokonał wielu takich samych oszustw. Suma, na którą oszust zdołał poszkodować firmy, wynosi kilka tysięcy złotych. Jak na jednego oszusta, to dosyć dużo.

— **Poszukiwany.** Władze sądowe i prokuratorskie poszukują za dokonanie licznych kradzieży z włamaniem, 45-letniego Szczepana Rachela, który zbiegł w niewiadomym kierunku. W razie napotkania Rachela, należy go oddać w ręce policji.

Wypadki przy pracy.

W tartaku parowym firmy „Lasy Polskie", 22-letni uczeń Jan Grundkowski, podczas przerzynania kloca, został uderzony kolcem w nogę, doznając przytem zgniecenia lewej stopy.

W fabryce maszyn H. Löhnerta, 53-letni robotnik Michał Grzegorek, będąc zajęty przy wierceniu kątownika, doznał skaleczenia lewej ręki.

W fabryce maszyn firmy C. Blumwe, 37-letni pomocnik formiarski, Adolf Kriese, będąc zajęty przelewaniem płynnego żelaza z jednego tygla do drugiego, doznał poważnego poparzenia prawej nogi.

W nowej elektrowni miejskiej, 40-letni robotnik Franciszek Gnochowski, czerpiąc wodę z destylizatora, został poważnie poparzony gorącą wodą w prawą nogę.

W fabryce papy dachowej „Impregnacja" 39-letni książkowy, Franciszek Lewandowski, jadąc służbowo samochodem, spadł z samochodu, doznając przytem złamania kości w lewym obojczyku.

W ślusarni F. Małolepszego, 26-letni czeladnik Józef Grubich, skutkiem rozsadzenia się z niewiadomych przyczyn lutownicy, doznał poparzenia twarzy.

W warsztacie kołodziejskim R. Lamprechta, 26-letni kołodziej Jan Palasz, będąc zajęty przy heblarce, doznał zranienia palca u prawej ręki.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Rada Okręgowa Chrześcijańskiej Demokracji.

Baczność! Zebranie plenarne odbędzie się w piątek dnia 21 bm. o godz. 19 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Zebranie prezesów wszystkich kół Ch. D. w Bydgoszczy odbędzie się **w piątek 21 bm. o godz. 20** w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Zebranie Chrześcijańskiej Demokracji — Jachcice odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 16 w sali p. Orczykowskiego przy ulicy Saperów. Z referatem przybędzie jeden z pp. radnych. **Zarząd.**

Miasteczko n/Notecią.

W niedzielę, dnia 23. bm. zaraz po sumie, urządza Polskie Str. Ch. D. wielkie zebranie w sali p. Reckiego przy ul. Kościuszki, na które Szan. Obywatelstwo zapraszamy. Z referatem przybędzie jeden z red. „Dziennika Bydgoskiego".

Z ruchu Ch. Z. Z.

Baczność! Bezrobotni członkowie Ch. Z. Z.

Z powodu pogrzebu w rodzinie skarbnika, wypłata zasiłku dla bezrobotnych odbędzie się w sobotę, o godz. 5 po poł.

Posiedzenie zarządu okręgowego odbędzie się w sobotę, dnia 22. bm. o godz. 6 wieczorem w sekretarjacie.

Zarząd okręgowy.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji komunalnej odbędzie się w sobotę dnia 22 marca br. o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu p. Wysockiego przy ul. Jagiellońskiej (naprzeciw Gazowni Miejsk.) Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczny udział członków.

Zebranie Ch. Z. Z. filji rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 23 marca br. o godzinie 12,30 w południe w lokalu p. Rucińskiego w Żninie.

Ostatnie wiadomości.

Nowy Jork, 20. 3. (PAT) Zmarł tu Wilfred Woynicz, Polak, światowej sławy bibljofil, b. wygnaniec syberyjski. Woynicz liczył 64 lata.

Paryż, 20. 3. (PAT) Rząd francuski złożył w Izbie projekt ratyfikacji umów haskich i planu Younga. Tardieu oświadczył, że rzeczą wskazaną jest, ażeby układy haskie były ratyfikowane przed 6 kwietnia br. t. j. zanim będzie zorganizowany bank reperacyj międzynarodowych.

Trocki ciężko chory.

Angora, 20. 3. Trocki zachorował ciężko w Konstantynopolu. Od dwóch tygodni jest on chory obłożnie i opada z sił. Ostatnio musiał zaniechać swoich robót publicystycznych. Przyjaciele Trockiego mają zamiar podjąć znowu kroki, aby uzyskać dla niego pozwolenie na wyjazd do Francji lub Niemiec, w celach kuracyjnych.

Pomnik Tadeusza Kościuszki w Poznaniu runął na bruk.

(AW). Dn. 13 bm. popołudniu runął na bruk pomnik Tadeusza Kościuszki wystawiony na krótko przed otwarciem Powsz. Wystawy Krajowej przed pawilonem reprezentacyjnym. Tymczasowa statua wykonana z gipsu rozbiła się doszczętnie. Na cokole pozostały tylko gipsowe nogi.

Tajemnicze zwłoki mężczyzny na torze kolejowym Gniezno-Jarocin.

Dnia 20. bm. rano na torze kolejowym Gniezno-Jarocin znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku lat około 30, przejechanego przez pół. Kim jest denat, nie zdołano na razie ustalić, bowiem papiery zostały wskutek przejechania zniszczone.

Przyjaźń czesko-bułgarska.

Praga, 20. 3. (Pat.) Według tutejszych informacyj, poseł bułgarski w Pradze, bawiący obecnie w Sofji, wręczył swemu rządowi zaproszenie rządu czechosłowackiego do zawarcia traktatów przyjaźni i arbitrażowego. Narady w tej sprawie miały się posunąć tak daleko, że kwestja podpisania takiego traktatu zależy od kilku nieznacznych formalności.

W r. 1935 wybuchnie w Indjach wojna domowa?

Achmedabad, 20. 3. (PAT). Gandhi otrzymał tajemniczy list, pochodzący rzekomo z kół rewolucyjnych hinduskich. Według słów listu, Hindusi w ciągu 3 lat będą popierali z całą energją stowarzyszenia rewolucyjne w całym kraju, przyczem w dn. 12 marca 1935 r. wypowiedzą wojnę domową, o ile metody walki pokojowej nie dadzą rezultatu.

400 domów spłonęło w Persji.

Londyn, 20. 3. Z Teheranu donoszą o strasznej katastrofie żywiołowej, jaką dotkniętą została miejscowość perska Bandagsza, leżąca nad Morzem Kaspijskiem. Została ona bowiem w większej części zniszczona przez olbrzymi pożar. W gruzach legło 394 domów. Mają być liczne ofiary w ludziach.

— **Zaginiony.** Pani Antonina Napieralska, zamieszkała przy ul. Ścieżka 2, doniosła policji, że jej wuj, 50-letni Józef Krasnowski, urzędnik kolejowy, zamieszkały u niej, wydalił się z domu dnia 7. bm. i dotychczas nie powrócił. W obawie jakiegoś nieszczęścia p. Napieralska prosi ktoby wiedział co o zaginionym, aby zechciał zgłosić się pod wyżej podanym adresem, lub też do policji.

— **Skutki pijaństwa.** W nocy z 20 na 21 bm. policja znalazła leżącego bezprzytomnie na bruku na ulicy Jatki, 36-letniego B., którego odwieziono do aresztów policyjnych. Jak stwierdzono, jest to człowiek, który zajmował wyższe stanowisko w administracji niemieckiej, a wskutek nieszczęsnego nałogu, stracił wszystko — posadę, mienie, mieszkanie, staczając się na dno upadku.

— **Kradzież motocyklu i ujęcie sprawców.** Dnia 20 bm. około godziny 20-ej, nieznani sprawcy skradli p. Brunonowi Piotrowskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Kościuszki 37 motocykl wartości 2800 zł, pozostawiony bez dozoru na ulicy Sierocej przed domem nr. 7. Gdy p. P. spostrzegł kradzież, idąc za wskazówkami przechodzącej publiczności, przedsięwziął pościg za złodziejami i dogonił ich w ulicy Wiatrakowej, jak pchali przed sobą motocykl. W tym momencie nadeszli też urzędnicy policji śledczej, którzy sprawców ujęli. Okazało się, że byli to bracia W., zamieszkali przy ulicy Nowej.

Z sali sądowej.

Oszustwo na tle sprzedaży gospodarstwa.

Przed Izbą Karną Sądu Okręgowego I-ej instancji, sekcja A., odbyła się rozprawa przeciw pośrednikom Janowi Straszewskiemu i Feliksowi Fröhlichowi z Nakła, oskarżonym o oszustwo.

Oskarżeni, wciągnąwszy do swych oszukańczych manipulacyj Marcina Sudoła, syna właściciela gospodarstwa rolnego w Małcach, powiatu szubińskiego, namówili go, że ten przy ich pomocy sprzedał gospodarstwo ojca, jako swoje własne, niejakiemu Górnemu, biorąc za to 4 tys. złotych, któremi to pieniędzmi podzielił się z oskarżonymi. Młody Sudoła został za to poprzednio już skazany na 3 miesiące więzienia, z zawieszeniem kary na 3 lata. Oskarżeni zaś, którzy byli głównymi reżyserami w tej sprawie, skazani zostali, **każdy na 9 miesięcy więzienia.**

Za kradzieże.

Przed pierwszą Izbą Karną Sądu Okręgowego, I-ej instancji, sekcja A., pod przewodnictwem przewodniczącego wydziału p. sędziego Radłowskiego, odbyła się rozprawa przeciw Robertowi Blaumanowi, Aleksandrowi Hentschkemu, Tomaszowi Śmigaziewiczowi, Leonowi G. i Wilhelminie Blaumanowej, oskarżonym o kradzieże, względnie pomoc w kradzieży i paserstwo. Trzej pierwsi oskarżeni, którym udowodnione zostały różne kradzieże, skazani zostali: Blauman na 3 lata ciężkiego więzienia, Śmigaziewicz na 3 lata ciężkiego więzienia, Hentschke na 1½ roku ciężkiego więzienia i G. za udzieloną pomoc w kradzieży, przez to, że przewiózł na swoim wozie skradzione motory i pozwolił je schować na podwórzu domu swych rodziców, na 6 miesięcy więzienia, którą to karę zawieszono mu na przeciąg dwóch lat. Blaumanowa zaś za paserstwo skazaną została na 6 miesięcy więzienia.

Przed tąż samą Izbą Karą odpowiadał również za kradzież powrotną 20-letni Maksymiljan Knitter, bez stałego miejsca zamieszkania. Dopuścił się on ciężkiej kradzieży przy pomocy wiamania w kilku wypadkach.

Sąd wymierzył mu karę **2½ lat więzienia.**

Z życia towarzystw.

Bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej przy Farze. Uprasza się wszystkich członków o liczny udział w pogrzebie ś. p. Ptaszyńskiej, który odbędzie się w piątek o godz. 4,30 z domu żałoby ul. Pod Blankami nr. 21.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność" filja II. Zebranie miesięczne dziś 21. bm. w sali p. Rutkowskiego, Grunwaldzka 143, o g. 19,30. Zebranie zarządu o godz. 18,30.

Grupa Powst. Wlkp. z r. 1918-19. Zbiórka z pocztem sztandarowym w niedzielę o g. 9,15 róg ul. Warszawskiej i Sobieskiego celem wzięcia udziału w uroczystej mszy św. polowej i defiladzie. Obecność wszystkich konieczna.

K. S. „Bydgoszcz". Nadzwyczajne walne zebranie w sobotę o godz. 19 w lokalu p. Jaśniewskiej, ul. Poznańska. Ważne sprawy — jak połączenie się K. S. „Ruch" i K. S. „Bydgoszcz". Wszystkie przedmioty klubowe zabrać.

Związek Polaków z Kresów Wschodnich. Walne zebranie w poniedziałek, 24. bm. o g. 17 w sali Klubu Polskiego, Gdańska 145, na które członków i sympatyków uprzejmie zaprasza. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, następne zebranie prawomocne odbędzie się o godz. 17,50.

Tow. Powst. i Wojaków Bielawy-Skrzetusko. Wzywa się wszystkich druhów do wzięcia udziału w mszy św. polowej na dziedzińcu koszar 62 p. p. Zbiórka w niedzielę o godz. 8 rano (Ferenz).

S. M. P. „Gwiazda". Schadzka sekcji krajoznawczej w piątek, dnia 21 o godz. 19,30 w ognisku.

Tow. Powst. i Wojaków Szwederowo. W niedzielę, dnia 23. bm. o g. 7,45 rano zbiórka przy szkole Nowodworskiej, potem odmarsz do koszar 62 p. p. celem wzięcia udziału w mszy polowej. Drużynowi stwierdzą swoje drużyny.

Sokół I. Zbiórka wszystkich członków w niedzielę o godz. 9,30 u p. Żółkiewicza przy ul. Śniadeckich 18, celem wzięcia udziału w nabożeństwie i pochodzie.

Bydgoski Chór Męski. Lekcja śpiewu odbędzie się w piątek 21. bm. u p Bielawskiego, ul. Szczecińska 1.

K. S. „Iron". Zebranie miesięczne w piątek (dziś) o godz. 20 w sali „Złoty Róg" na Okolu.

„Moniuszko". Towarzystwo bierze czynny udział w akademji, urządzanej z okazji imienin Marszałka Polski, w niedzielę, 23 bm. w Teatrze Miejskim w południe o godz. 12,30. Towarzystwo odśpiewa „Hymn Czatyrdah" St. Moniuszki (Sonety Krymskie) oraz „Polskiej Pieśni cześć" Fr. Chopina. Uprasza się o gremjalne wzięcie udziału w akademji, jak również o przybycie na lekcję, która się odbędzie w piątek wieczorem o godz. 8, w salce parafjalnej.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 17 marca 1930 r.
Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	32,50—32,00
Pszenica targowa	31,00—31,50
Żyto	15,00—16,00
Jęczmień dworski	19,00—00,00
Jęczmień targowy	16,50—17,50
Owies	14,50—15,00
Mąka pszenna 65%	52,00—54,00
Mąka żytnia 70%	29,00—28,00
Otręby pszenne	15,50—14,50
Otręby żytnie	11,00—10,00

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 20 marca 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	53,00— 00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.	00,00—93,75
5% Pożyczka premjowa serja II	74,00— 00,00
4% Pożyczka Prem. Inwestycyjna	127,00—000,00
Cegielski H. I em.	40,00— 00,00
Cukrownia Zduny I em.	00,00— 35,00

Tendencja: Utrzymana.

Giełda warszawska

dnia 20 marca 1930.
Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	125,00	126,00
5-proc. poż. premj. dol.	074,75	074,50	000,00
5-proc. poż. konw.	000,00	054,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	167,00—168,00
Bank Przem. lwowski	000,00—105,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00— 78.50
Chodorów	137,50—000,00
W. T. Węgla	054,00—000,00
W. T. F. Cukru	27,00— 00,00
Zakłady Ostrowieckie	54,00— 54,00
Starachowice	21,50— 21,00

Bank Polski płacił w dn. 21. 3. 29 r.:

dolary amerykańskie	8.86—8.87
funty szterlingów	43.21½
franki szwajcarskie	171.95
franki francuskie	34.76
marki niemieckie	212.01
guldeny gdańskie	172.72
szylingi austrjackie	125.20
liry włoskie	46.54
korona czeska	26.33½

B. Hozakowski, Toruń

Koniczyna czerwona	125—140
Koniczyna biała	150—250
Koniczyna szwedzka	170—200
Koniczyna żółta	120—140
Koniczyna żółta w łuskach	60— 65
Inkarnatka	200—220
Przelot	70— 75
Rajgras krajowy	110—130
Tymotka	30— 35
Seradela	17— 19
Wyka latowa	23— 25
Wicka zimowa	45— 55
Peluszka	21— 22
Groch Wiktorja	00— 00
Groch polny	00— 00
Groch zielony	00— 00
Bobik	25— 26
Gorczyca	50— 60
Rzepak	70— 80
Rzepik	80— 85
Łubin niebieski siewny	17— 18
Łubin żółty siewny	21— 23
Siemie lniane	70— 75
Konopie	70— 80
Mak niebieski	130—140
Mak biały	140—150
Tatarka	25— 30
Proso	40— 50
Kukurydza rumuńska	00— 00

HUMOR i SATYRA.

Pretensjonalność.

— Proszę pana zwrócić mi mój dług, bo jutro mam zapłacić pilny rachunek.

— No, wie pan, to jest już bezczelność! Dlatego, że pan ma rachunek płacić, to ja mam dać pieniądze?

Niegłupi kelner.

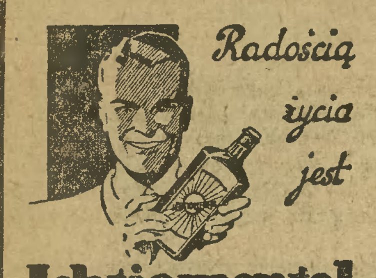
— Kelner! Czy po tej kiełbasie nie będę rżał jak koń, albo szczekał jak pies?

— A czy pan kwiczał kiedy po zjedzeniu kiełbasy wieprzowej?

Niezdolna do obrazy.

— A więc pani Ciaputkiewiczowa, jest pani oskarżona o obrazę swej sąsiadki.

— Ja ją miałam obrazić, panie sędzio? Tę starą plotkarkę, tę jędzę, tę idjotkę? Jestem na to, panie sędzio, za spokojna i za dobrze wychowana.



Radością życia jest

Ichtiomentol

usuwa bowiem wszelkie bóle mięśniowe, postrzał, łamania, gościec, bóle reumatyczne szybko i pewnie.

Ichtiomentol **Wszędzie do nabycia**

Wyrób i skład wysyłkowy:

Laboratorjum chemiczne aptekarza M-ra Szymona Edelmana we LWOWIE Teatyńska 16.

33777

POLECENIA

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, WełnianyRynek nr. 5/6. (3857

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Nasiona
wyborowej jakości, ogrodowe i rolne poleca: Denderski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31a. Dla odsprzedawców rabat. Cenniki bezpłatnie. F3259

Tartak
parowy w Mroczy, telef. 11 dostarcza po cenach konkurencyjnych kantówkę, podług listy i wszelki materjał budowlany. Wykonuje kompletne budowy podł. rysunku. Udziela się kredytu. 6590

Szkółka
Drzewek Owocowych, Lwów, Dunin Borkowskich 8. Cenniki bezpłatnie. 6976

Fotografje
legitymacyjne 1 zł, pilne wykonuje się natychmiast poleca „Wiol", Marszałka Focha 11. (F3902

Drzewo
opałowe, podkłady budowlane, wagonowo dostarcza Krymski, Solec Kujawski. (4994

SPRZEDAŻE

Nieruchomość
dochodowa, miasto 7000 ludności, czyste bez długu wolne do objęcia, sklep z mieszkaniem w rynku, godzinę koleją z Bydgoszczy. 42.000, wpłaty 20.000, poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Gospodarstwo
18 mórg w mieście kąpielowem, dom mieszkalny 4 pokoje i rzeźnictwo. Cena 12.000, wpłaty 10.000 zł. Zgłoszenia Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. (7297

Gospodarstwo
około portu Gdynia, 62 mórg, z martwym i żywym inwentarzem z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Cena i wpłata podług ugody. Jan Gloza, Dębogórze pow. morski. (7083

Gościniec
z składem kol., 5 pokoi, salka, 8 mórg roli sprzeda W. Jesiołowski, Rezszyn, poczta Włostowo, powiat Strzelno. (7252

Gościniec
i 38 mórg roli z żywym i martwym inwentarzem za 45,000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33 róg Dworcowej. 4013

Place 7263
budowlane na sprzedaż. Weber, Mazowiecka 43.

Dom 7299
ze składem kolonjalnym wraz z towarem zaraz na sprzedaż. Wiadomość: Kahlau, Poznańska nr. 12.

Gospodarstwo
28 mórg pszennej ziemi z żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż. Hauser, Nowa Ruda poczta Gogolinek stacja kolejowa Wtelno lub Mochle. (7209

Resztówka
170 mórg, pałac 14 pokoi, 50,000 zł, wpłaty 30,000 zł. Nowakowski, Dworcowa 69. 4039

Gospodarstwo
400 mórg na Pomorzu, śliczne położenie nad wodą, żywy i martwy inwentarz, wolne polowanie i rybołóstwo jest natychmiast na sprzedaż. Cena 70 tys., wpłaty około 40 tys. zł. Of. pod „D. 400 mórg" do Dz. Bydg. (7172

Sprzedam 7248
moje 227 morgowe gospodarstwo z kompletnym inwentarzem natychmiast, cena i wpłata według ugody, pośredn. wykluczeni. Otylja Fielska, Wielbrandowo st. Skórcz lub Morzeszczyn Pomorze.

Skład
2 pokoje z kuchnią nadający się na fryzjerstwo, w dobrym punkcie do oddania. Grundtke, Sniadeckich 33, róg Dworcowej. 7313

Dom
mieszczący w sobie rozlewnię piwa i fabrykę wód mineralnych dobrze prosperującą w pow. mieście jest zaraz na sprzedaż lub do wydzierżawienia z powodu choroby. Dzierżawy prócz przedsiębiorstwa przynosi ca 1500 zł rocznie. Cena według ugody. Oferty do Dzien. Bydg. pod L. P. 1252. (7250

Dom
piętrowy z obszern. mieszkaniem z przedsiębiorstwem towarów galant. i krótk., wyrob. tyt. zaraz na sprzedaż lub wydzierżawienie z powodu choroby. Cena według ugody. Oferty do Dzien. Bydg. pod nr. „1253". (7249

Skład
kolonjalny z towarem i 2 pokojowe mieszkanie wśródmieściu Bydgoszczy z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „H. C." 4007

Patefon
mało używany z płytami korzystnie na sprzedaż. Łask. zgł. pod „Patefon" do Dz. Bydg. 7200

Fisharmonjum
bilard francuski, tanio na sprzedaż. Skład Komisowy, Pomorska 6. (4008

Jadalnie
przy dogodnych warunkach na sprzedaż. Gdańska 96. (3940

Krawiecka
maszyna w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Nakło, Hallera 126. 4016

Pierzynę
i 2 kołdry sprzedam. Warszawska 19, I ptr. 7246

Wózek
dziecięcy sprzedam. Klonowski, Gdańska 54. (7256

Motocykl
Harlej Davidson mało używany na sprzedaż. Nakielska 10, I p. lewo. 7290

Rower
sprzedam. Orła 2, Józefowicz. 7279

Wóz
ciężarowy roboczy w dobrym stanie sprzedam Leszcz, Kujawska 23. (4207

Gramofon
z płytami, tanio, Grunwaldzka 146. (7308

Wilczki
rasowe i ostre sprzedam. Kobierska, Leszczyńskiego 16. 7119

Doberman
na sprzedaż, Warszawska nr. 10. (4009

Rower
damski, dobry kupię. Dworcowa 66, I lewo. (7307

Rower
z wolnym biegiem i ramę rowerową nową nieużywaną sprzedam. Pomorska 60 w podwórzu. (4043

Bufet
i kredens lub kompl. jadalnia tanio na dogodnych warunkach na sprzedaż. Stolarnia, Pomorska 42. 4038

Rower
tanio na sprzedaż. Ulica Łubelska 14. 7212

Maszynę
Singera krawiecką, dobrą sprzeda Wilczewska, Św. Trójcy 22a. 7211

KUPNA

Klatkę
kanarczą w dobrym stanie kupię. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „27". 7280

Cynę
angielską i do lutowania kupuje każdą ilość Fabryka Nowodworska 13. (7285

Ciężarówkę
otwartą w beznagannym stanie, na $1^1/_2$ do 2 ton, kupię. Oferty ze szczegółowym opisem do Dzien. Bydg. pod „Ciężarówka". 7277

POSADY WOLNE

Poszukujemy
zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie ponad zł 4000, nie ponosząc żadnego ryzyka, ponieważ wszelkie na raty sprzedane premjówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu. Niskie ceny i najlepsze prowizje, patent P. K. O. Piszcie natychmiast: Lombardowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Mickiewicza 4. 5490

Agentów
sumiennych i pilnych do sprzedaży maszyn do szycia poszukuję na powiaty Swiecie, Bydgoszcz, Inowrocław, Toruń, Chełmno. Kromczyński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 5. (6087

Podróżujących
agentów, domokrążców na nowości poszukuję. Zgłoszenia „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. „53,498". (7296

Ekspedjentka
z dłuższą praktyką zaraz potrzebna. Rzeźnictwo Lewiński Toruń, Król. Jadwigi 24. (7294

Ekspedjentka
dzielna i uczciwa, tylko z branży rzeźnickiej potrzebna zaraz lub od 1. IV. 30 r. Oswald Reimer, Toruń, Prosta 1. (7295

Pomocnik
fryzjerski potrzebny, ul. Świętojańska 10. (4025

Do baletu
poszukuję 15 uczni i uczennic. Zgł. codziennie od 15—17 lub oferty z fotografją Gdańsk, Paradiesgasse 21, Impresario, Malsky. 3970

Krawiec
damski potrzebny zaraz oraz podręczne. Łokietka 29, parter prawo. (7274

Służąca 4014
skromna i pracowita potrzebna. Promenada 3, Behrens, I ptr. prawo.

Chłopiec 3833
14-letni potrzebny do roznoszenia trunków na peronie. Restauracja Dworcowa, Nakło n/Notecią.

Dziewczę
od 14—16 lat potrzebne do dziecka. Targownica Miejska, Jatka 7. 7281

Służąca
młodsza ze wsi potrzebna. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Mer". 7275

Potrzebny
chłopiec do posyłek, silny. Grodzka 30. Hurtownia Szkła. (7289

Służąca
uczciwa z dobremi świadectwami do wszystkiego zaraz potrzebna. „Dentopol", Gdańska 164. (4020

Dentysta
poszukuje uczenicę do techn. dent. od 15—17 lat władającą polskim i niem. językiem. Informacja w składzie dent. „Dentopol", Gdańska 164. 4015

Uczeń
syn uczciwych rodziców, około 15 lat, rzetelny, pilny i zdolny, potrzebny zaraz do mego składu kolonjalnego. Fr. Bannach, Toruń, Mickiewicza 82. Zgł. pisemne z życiorysem. (7316

Chłopiec
do posyłek może się zgłosić. T. Czarnocki, Gamma 2. 4034

Potrzebna
służąca do wszelkich prac domowych w starszym wieku, uczciwa, może się zgłosić. Ulica Paderewskiego 10, II ptr. pr. (4035

Dziewczyna 4032
może się zgłosić. Ulica Gdańska 53, piekarnia.

POSADY POSZUKUJĄ

Podróżujący
dobrze obeznany z klientelą na Pomorzu przyjmie zastępstwo poważnych firm. Artykuły obojętne. Of. skierować pod adresem: Hala Miejska, Tczew Dworcowa 4. (7170

Poszukuję
posady jako siodlarz i podwórzowy (samotny) na majątku na deputat albo jako samotny zaraz lub później. Zgł. przyjmuje Benedykt Gretkowski Grabowiec poczta Bobowo pow. Starogard Pomorze. 7175

Mistrz kowalski
w młodszym wieku, posiadam cośkolwiek własnych narzędzi. poszukuję posady na majątek zaraz lub od 1 kwietnia, znam naprawę maszyn i kucie koni. Zgł. proszę skierować C. Grzeszek, mistrz kowalski, Niszewo poczta Pruszcz pow. Bydgoszcz. 7182

Duet 7176
wolny. Działdowo, Kawiarnia Bristol, Sierant.

Młodszy
rzeźbiarz szuka pracy gdziebądź w rzeźbiarni lub fabryce mebli. Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Rzeźbiarz". 7174

Młynarz
z prawem jazdy samochodem, szuka posady, samochód ciężarowy, dynamo do światła sprzeda i wbuduje, obejmę naprawy motorów w młynach. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Młynarz" (4006

Panna
z dobrego domu poszukuję posady u lepszego państwa do dzieci, może być także pomocą w gospodarstwie. Zgłoszenia proszę zwracać do Dziennika Bydg. pod „K. J. P." (3564

Szofer-mechanik
żonaty poszukuje posady prywatnej na ciężarówkę Oferty do filji Dz. Bydg. pod „222". 3977

Marszantka 7110
dzielna w swym zawodzie poszukuje posady. Oferty pod „K. L." do Dz. Bydg.

Rendant
handlowiec, żonaty, bezdzietny, energiczny, obeznany w sprawach podatkowych i wszelkiej księgowości handlowej i gospodarczej, posiada kilka lat praktyki o własnej dyspozycji poszukuje posady jako handlowiec w większem przedsiębiorstwie albo kierownik mniejszego działu akcyjnego od dnia 1. 7. 30 r. lub później. Kaucja może być stawiona. Łask. oferty proszę skierować do Dz. Bydg. pod „1730". 7276

Gospodyni
znająca dobrze gotowanie poszukuje posady. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Gospodyni". (4023

Żelaźniak
pomocnik sumienny i dzielny w swoim zawodzie poszukuje posady od 1. 4. 30. Of. pod nr. „2012" do filji Dzien. Bydg. (4011

Kuchmistrz
warszawski, energiczny, pierwszorzędna siła, przyjmie posadę na wyjazd w miejscowościach kuracyjnych lub restauracjach od 1 kwietnia r. b. Łask. oferty nadsyłać: Stefan Tokarski, Laskowice, Pomorze. (7278

Absolwentka
Szkoły Gospodarczej lat 19 poszukuje miejsca jako wyręczycielka pani domu. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod nr. „34". (7194

Dziewczyna
z ukończoną szkołą gospodarczą poszukuje posady zaraz do prac domowych i dzieci. Adres wskaże Dzien. Bydg. (7267

DZIERŻAWY

Kamienica
III piętrowa z interesami, dochód roczny 14,800 zł, cena 120,000, wpłaty 60,000. Dom parterowy, ogród owocowy, cena 5000. Piekarnia, piec pierścieniowy korzystnie wydzierżawię. Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Kiosk
sprzedam lub wydzierżawię, byt zapewniony. Toruńska 1. 7201

Skład 3994
do wydzierżawienia. Grunwaldzka 77, gospodarz.

Marszantka
dzielna w swym zawodzie poszukuje posady jako samodzielna zaraz lub od 1 kwietnia. Zgł. proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Marszantka". (7251

Wydzierżawię
skład, nadający się dla fryzjera z 2 pokojami i kuchnią natychmiast. Wiadom. Dworcowa 30 a, kiosk. 4037

Garaż
do wynajęcia ew. i na warsztat. Wiadomość: Sienkiewicza 41. (4024

Skład
kolonjalny z 3 pokojowem mieszkaniem do wydzierżawienia. Cena podług ugody z powodu choroby do oddania. Grundtke, Śniadeckich 33. (7287

Skład
z mieszkaniem zaraz. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. 4044

MIESZKANIA

Mieszkania
1, 2, 3, 4, 5, 6 pokojowe wynajmę Nowakowski, Dworcowa 69, piętro. (4040

Mieszkania
4 do 5 pokoi poszukuję. Czynsz z góry. Of. pod „Kupiec" do filji Dzien. Bydg. (7303

Mieszkanie
4 pokoje z komfortem w Bydgoszczy otrzyma ten, kto wypożyczy 25 tys. zł na I hipotekę. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „S. T." 4022

Mieszkania
3, 5—7 pokojowe, czynsz miesięczny. „Victoria", Sniadeckich 22. 4031

Mieszkanie F3850
4 pokoje komfortowe, słoneczne, kuchnia, łazienka, służbowy, 3 balkony, widok na place tenisowe ew. z garażem odstąpię. Paderewskiego 37, I pr.

Pokój
wynajmę razem z kuchnią. Wysoka 18. (7300

Portjerstwo
na zamianę mieszkania. Nakielska 67. (4026

POKOJE

Pokoju
przy Zbożowym Rynku lub pobliżu szukam. Export Bacon, Zbożowy Rynek 11. 7257

Panienka
szuka tani pokój w pobliżu ul. Dworcowej. Zgł. pod „Tani" do filji Dz. Bydg. 4041

Pokój
duży, dwuosobowy z pościelą do wynajęcia dla inteligentnego małżeństwa. Wejście niekrępujące, usługa, kuchenka gazowa, łazienka, obiady na miejscu. Opłata kwartalna zgóry. Oglądać od 5—7 wieczorem. Zduny 7, II prawo. 7017

Pokój
do wynajęcia dla lepszego pana z osobnem wejściem. Jana Kazimierza 3, III p. wprost. 7180

Pokój 4010
balkonowy duży z osobnem wejściem dla dwóch panów lub uczni z całodziennem utrzymaniem od 1. 4. 30. do wynajęcia. Wileńska 3. II piętr. lew.

Pokój
umebl., Plac Piastowski nr. 4 I. (3999

Pokój
umebl. wynajmę. Jackowskiego 2, I ptr. pr. (7273

Pokój 7268
większy słoneczny, światło elektr., łazienka dla 1 lub 2 pań z utrzymaniem. Sw. Florjana 1, II prawo.

Dobrze
umebl. pokój dla 2 lepszych panów do wynajęcia. Św. Trójcy 22a, I prawo. 4018

Pokój
od 1 kwietnia na dwie osoby. Plac Poznański 12, I p. prawo. Zgł. tylko od 11—1 godz. 7264

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 14, II p. prawo. 4019

Pokój
dobrze umebl. z światłem elektrycznem do wynajęcia. Chwytowo 7, I ptr. lewo. 7284

3 spokojnych
panów znajdą utrzymanie 2 pokoje. Sniadeckich 29, I lewo. 7288

Pokój
umebl. z utrzymaniem. Kołłątaja 11, II prawo. 4042

Słoneczny
umebl. pokój z wygodami inteligentnemu panu tanio. Babia Wieś 3 d. I p. lewo. (7270

Pokój
dla 2 panów. Chrobrego 3, I. 4033

RÓŻNE

Tani
tydzień książki polskiej od 20—29 III br. w księgarni N. Gieryna, Pl. Teatralny. (7223



Mój krem 3872
nr. 6, jest najlepszy na cerę tłustą, gdyż usuwa nadmiar tłuszczu, czyni skórę gładką, elastyczną i matową. Żukowska, Instytut Kosmetyczny, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 20.

Restauracja
„Nowość", Gdańska 147, wydaje smaczne obiady po 1,30 z obsługą pod Kierownictwem Warszawskiego Kuchmistrza. (4028

Hotel „Rio"
odnajmuje pokoje czysto utrzymane, ciepłe od zł 3,50, personel rzetelny. Poleca restauracja obiady domowe tanio. Gospodarz, Bydgoszcz, ul. Długa 53. Telefon 167. 3978

Poszukuje 7286
się natychmiast jakichkolwiek ładunków najwyżej do 35 ctr. do Woln. m. Gdańska wzgl. do Tczewa. Zgł. pod tel. „15 i 16".

5000 zł
na gospodarstwo blisko Bydgoszczy do wypożyczenia. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „G. 5000". (4030

Wspólnika
czynnego do zaprowadzonego przedsiębiorstwa technicznego na prowincji z kapitałem lub gwarancją 10.000 zł. poszukuję. Oferty pod S. N. 351 do filji Dzien. Bydg. (7268

Poszukuję
pożyczki 600 zł, dam pewną gwarancję, dobry procent. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 4045

3000 marek
niemieckich z roku 1918, przewaloryzować na złote polskie. Of. pod „H. A." do Dz. Bydg. 7255

Unieważniam
zagubioną kartę mobil. Andrzej Dworski. 7104

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową. Rychard Poppe. 7099

Unieważniam 4029
2 weksle po zł 70, data in blanco na zlecenie Bronisława Nasfatera podpisane Dembus Słowik.

Unieważniam
zgubioną książkę wojskową. Wacław Fatz. (7114

Unieważniam 7265
zgubioną książeczkę wojskową. Teofil Szyszka.

Urzędniczka
na prywatnej posadzie zapozna inteligentnego materjalnie niezależnego pana od 40-50 lat. Oferty do Dzienika Bydg. pod „Szczera Przyjaźń". (7266

Młody
człowiek pragnie zapoznać się z młodą, miłą panienką najchętniej amatorką kina. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Przyjaciel". (4017

MATRYMONJALNE

Wielu
bogatych panów pragnie, bezwłocznie ożenić się z inteligentnemi paniami nawet bez posagu i majątku. Szczegółowych informacji udzielamy bezpłatnie. Powszechne Biuro Pośrednictwa Małżeństw „Przyszłość" Warszawa, ulica Jasna 15. 7283

†

W środę, dnia 19-go bm. o godzinie 1 w nocy zmarł po długich i bardzo ciężkich cierpieniach zaopatrzony Sakramentami św. w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie mój najukochańszy najdroższy mąż, nasz syn, zięć, brat i szwagier

ś. p.

Kap. Dr lekarz Zygmunt Kalinowski

z Chojnic

w 30 roku życia, o czem zawiadamia przyjaciół i znajomych zmarłego w nieutulonym żalu pogrążona żona

Janina z Hanusiaków Kalinowska
i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22-go bm. o godzinie 10-tej przed południem w **Chełmży.** (7272

Ogłoszenie. **Antoni Wardziński** właściciel fabryki narzędzi stolarskich **w Nakle** i cegielni parowej **Stopka** pod **Koronowem** wniósł na odroczenie wypłat na przeciąg **3 miesięcy.** Do rozpoznania sprawy wyznacza się termin w tutejszym Sądzie na dzień **14 kwietnia 1930 r.** o godz. 9 przed poł. pokój 2. Wierzyciele mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia sądowi wyjaśnień.
7304) **Sąd Powiatowy w Nakle.**

Licytacja przymusowa.

W dniu 26 marca 1930 r. o godz. 11 przedpoł sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

heblarkę, piłę taśmową, automatyczną maszynę do ostrzenia pił, tłok ciężarowy, wiertarka słupowa, 3 gatry kompletne, rapicę, maszyna do żłobienia listew, maszyna copówka, maszyna wahadło.

Zbiórka licytantów w moim biurze przy ulicy Kościuszki 23.
7302) **Kwiatkowski,** kom. sąd. w Czersku.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek 24 b. m. o godz. 10-tej przed poł. będę sprzedawał **w Osielsku** w młynie motorowym najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

2 konie i wóz roboczy 5 calowy.

Tegoż samego dnia o godz. 12 tej **w Jastrzębiu** u p. Zakrzewskiej Marji, **krowę.**
7291) **Malak,** egzek. Wójtostwa Bydgoszcz II.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 24 marca 1930 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawać się będzie przy **ul. Promenada 38** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

około 500 kół nowych do wozów

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją.
Bydgoszcz, dnia 21 marca 1930 r.
7293) **Magistrat, Oddział Egzekucyjny.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 22 bm. o godz. 8,30 sprzedawać będę przy **ul. Pańskiej 2 (szosa Fordońska)**

powózkę, 2 wołczaki, 3 świnie

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.
7309) **Kncharz,** kom. sądowy.

Wyprzedaż

towarów pochodzących z licytacji na rachunek obcy odbędzie się

dziś i w dni następne
przy ulicy Mostowej 9.

Sprzedawać będę: **kapelusze damskie i męskie, czapki, koszule, trykotaże, pończochy, galanterję i różne inne krótkie towary.** (7314
Michał Piechowiak, zaprzys. taksator i aukcjonator.

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

NADLEŚNICTWO PAŃSTWOWE BARTODZIEJE poczta, powiat i stacja kolejowa **Bydgoszcz,** adres: **Bydgoszcz ulica Garbary 9** sprzeda przez licytację **w dniu 24 marca br.** w lokalu **p. Piątkowskiego (Morskie-Oko) w Bydgoszczy ul. Toruńska 184 o godz. 9,30:**

większą ilość
drewna opałowego i użytkowego
ze wszystkich leśnictw.

Warunki sprzedaży na kredyt obznajmia się na wstępie.
7315) **NADLEŚNICZY PAŃSTWOWY.**

Przetarg publiczny.

W poniedziałek, d. 24 marca b. r. w mojem biurze przy **ul. Dr. Em. Warmińskiego 15 zakupię** w drodze publicznego przetargu od najmniej żądającego na rachunek strony zainteresowanej 7317

15 ton żyta
zdrowego, suchego wagi 118/19 ft. hol. parytet Sępólno do załadowania w workach.

Zefiryn Rzymkowski
zaprzysiężony senzal handlowy przy Izbie Przemysłowo Handlowej w Bydgoszczy.

5368



Na raty
miesięcznie
EXPRESS **20 zł.**



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Sprzedajemy codziennie świeże
odpadki mięsne
po bardzo niskich cenach z eksportowanych świń do Anglji. 7218
Zbożowy Rynek 11.

Tapety!!!

Niebywała okazja korzystnego zakupu u
Waligórskiego
tylko naprzeciw poczty
Poznań
Pocztowa 31.
6319

Fisharmonje

krajowe i zagraniczne nowe i używane poleca
B. Sommerfeld,
Fabryka Pianin
Bydgoszcz 1833
ul. Śniadeckich 56.

Pianino
krzyżowe śliczny dźwięk sprzedam tanio także na raty. 4036
Majewski, Pomorska 65

Mody
damskie, męskie, wykonuje według najnowszych żurnali, po przystępnych cenach Leon Maliszewski, salon mód, ul. Błonia 3 parter. 3838

Ostrzeżenie!

Z powodu systematycznego okradania składnicy naszej ostrzegamy Szan. Konsumentów i handle **przed zakupem wiertaków szpiralnych** (Spiralbohrer) rozmaitych wymiarów, mianowicie od 3—10 mm. średnicy, które zostały nam w ostatnim czasie w większych ilościach skradzione. Równocześnie upraszamy Szan. Klientelę o łask. doniesienie w razie pojawienia się kogoś, któryby zechciał wiertaki (Spiralbohrer) z marką „Gwiazda" sprzedawać. (7292

B-cia Schmidt, Bydgoszcz, ul. Grodzka 30.

Walne Zgromadzenie

niżej podpisanej Spółki odbędzie w czwartek dnia 3-go kwietnia 1930 r. o godz. 5-tej po południu w lokalu p. Pochowskiego w Łabiszynie.

Porządek obrad:

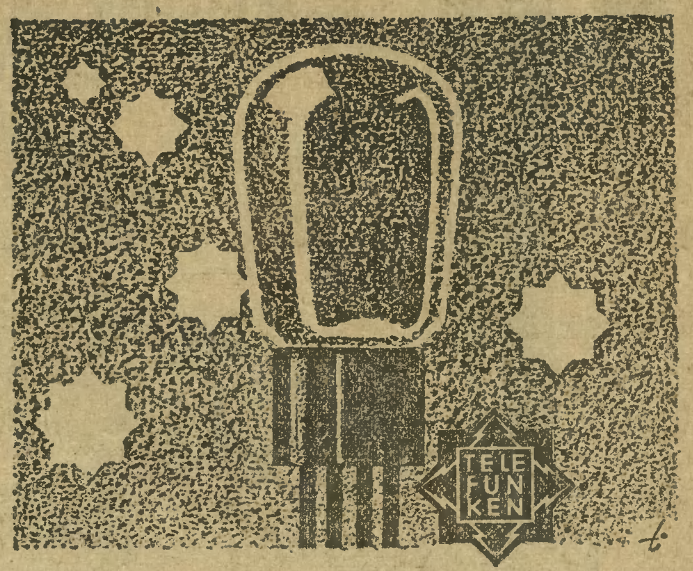
1. Zagajenie, wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia i ukonstytuowanie biura.
2. Przeczytanie protokółu Rewizora Związkowego i powzięcie odnośnych uchwał.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1929 i przyjęcie bilansu.
4. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz podział zysku.
5. Zmiana wzgl. uzupełnienie statutu do § 4 po myśli uzupełniających ustaw.
6. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
7. Wolne wnioski. (7305

Łabiszyn, dnia 18 marca 1930 r.

Bank Ludowy
Spółdzielnia zapisana z nieogran. odpowiedzialnością
Andrzej Woźniak, wiceprezes.

Dwa duże pokoje

w centrum miasta na parterze z oddzielnem wejściem odstąpię na biura handlowe od 1-go kwietnia br. Zgłosz.: **Marszałka Focha 75, parter lewo.** (709)



Lepszy Głośniejszy Daleki ODBIÓR
lampkami radjowemi
TELEFUNKEN
Dla każdego celu odpowiednia lampka.
7310

Obelgę wyrządzoną p. Wiźlie odwołuję. Jan Cazrnowski, Piece. 7247

Składnica

ze szopą, warsztat Grudziądzka 9/10 do wynajęcia. Zgłoszenia 7148
Grudziądzka 8
w kantorze
Erich Pietschmann.

Kontroler

równocześnie do służby zewnętrznej jako podróżujący miejscowy poszukiwany. 7306
Dwór Szwajcarski
Jackowskiego 25-27.

Poszukuję zaraz (7282
bufetowego
z kaucją.
F. Budzichowski
Hotel Centralny
Lidzbark, tel. 48.

Sekretarza adwokackiego

7301

rutynowanego z dłuższą praktyką w większych kancelarjach adwokackich z dobremi świadectwami **poszukuje** zaraz Wyczerpujące oferty z dołączeniem odpisów świadectw należy przesłać pod adresem:
adwokat Dr. Mayzel, Grudziądz, ulica Budkiewicza 12.

Dobry zarobek

przez przejęcie zastępstwa sprzedaży margaryny
w wszystkich większych miejscowościach Polski. Łatwa sprzedaż. Warunek: składnica na własny rachunek. Of. pod Nr. 168 do **DEVERA** Biuro Ogłoszeń, **Gdańsk.** (7261

Zdarza się często
iż na ogłoszenia pod szyfrą dołącza się fotografje i oryginały świadectw, chociaż ogłaszający wcale tego nie żąda. Do zwrotu takowych nic nas nie obowiązuje i za zgubę Wydawnictwo nie odpowiada.

Radzimy Wam!

Pijcie przez jeden miesiąc kawę Hag. Następnie pijcie znów zwykłą kawę ziarnistą i obserwujcie Wasze samopoczucie. Znajdziecie wówczas sami wyjaśnienie, dlaczego kawa Hag bez kofeiny jest tak wyróżniana. Aromat i smak nie mają sobie równych.



7262

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203718 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.


Wiosenna
Moda
Na
Otwarcie
Sezonu
Wiosennego
zaopatrzyliśmy bogato wszystkie nasze działy we wszelkie
nowości ostatniej mody
począwszy od najskromniej-
szych do najwykwint-
niejszych
Prosimy obejrzeć nasze okna wystawowe
Z okazji otwarcia sezonu wiosennego urządzamy
w niedzielę, dnia 23 marca br. o godz. 4 po poł.
na II. i III. piętrze naszego magazynu nasz tradycyjny
PRZEGLĄD MÓD
na który naszych Szan. Odbiorców oraz Sympatyków jaknajuprzejmiej zapraszamy. Wejście z ul. Dworcowej.
7289
Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY
Tel. 3-54
Gdańska, róg Dworcowej
Tel. Cuk. 17